

# Opowiadania o Kraju Olomunieckim

*lub znane cele, jak ich nie znasz*



[www.ok-tourism.cz](http://www.ok-tourism.cz)



Sdružení cestovního ruchu



MINISTERSTVO  
PRO MÍSTNÍ  
ROZVOJ ČR

Niniejsza publikacja została przygotowana z udziałem budżetu państwa Republiki Czeskiej z programu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.





Szanowni turyści,  
z pewnością też zauważyliście, jak duże znaczenie w naszym życiu mają różne historie. I to nie tylko historie ludzi, ale także rzeczy. Czy pamiętacie, jak trudno było się rozstać ze swoim pierwszym samochodem? Jasne, to był stary wrak, ale dzięki nam miał swoją historię. Ten przewodnik przedstawi Kraj Olomuniecki właśnie w formie opowieści. Dowiedzie się, że miejsca, które na pierwszy rzut oka wyglądają zwyczajnie, kryją ciekawą historię i fascynujące losy. Dzięki temu znane atrakcje turystyczne zobaczycie w innym świetle, przekonacie się, że wiele z nich żyło własnym życiem, nie mającym nic wspólnego z tym, co przeżywają ludzie. Wierzę, że historia miejsc odwiedzanych przez turystów, która często była pełna smutku, ale równie często była też okresem wielkiej radości, może być źródłem inspiracji lub choćby tylko rozweselić. Może zaczniecie je postrzegać nie tylko jak zwykłe budowle i miejsca, ale jako żywe części naszego regionu. Może potem stwierdzicie, że historia Kraju Olomunieckiego nie toczy się gdzieś na zewnątrz, ale jest zapisana także w nas. Cieszę się, że możemy ją przeżywać wspólnie.

**Ladislav Okleštěk**  
**hetman Kraju Olomunieckiego**

**Kraj Olomuniecki należy do regionów, który dzięki swojej różnorodności i różności może zadowolić nawet najbardziej wymagających gości.**

■ Jest dosłownie skarbem dla miłośników zabytków historycznych, przyrodniczych i kulturowych, miejscem do uprawiania sportu i miejscem relaksu.

■ Szeroka gama zabiegów zdrowotnych i odnowy biologicznej, oferujących relaks i pomagających w utrzymaniu zdrowia, oferuje sześć uzdrowisk w Kraju Olomunieckim.

■ Miłośnicy adrenaliny z pewnością docenią Rychlebskie Ścieżki z 65 km specjalnie wybudowanych tras do jazdy na MTB, tras zjazdowych w Bikepark Kouty i arealu w Štítach olimpijskiego zwyczycy Aleša Valenteho z możliwością skakania na nartach lub snowboardzie do wody.

■ Podziemne piękno można podziwiać w pięciu publicznie dostępnych jaskiniach.

■ Z oferty krajowych specjalów z pewnością wam nie uniknie twarożek olomuniecki i pyszny napój w postaci piwa Litovel, Holba i Zubr lub któregoś z małych browarów. Eksperci docenią również Absinth z Białej pod Pradziadem.

■ Z historycznych klejnotów znajduje się w ofercie ponad 10 bajkowych grodów i zamków lub barokowa kolumna Trójcy Świętej w Olomouci, wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

■ Największe torfowisko na Morawach – Rejvíz, najstarszy rezerwat przyrody na Morawach – Šerák-Keprník i jeden z siedmiu cudów Republiki Czeskiej – elektrownia wodna Dlouhé Stráně, również znajduje się w naszym regionie.

■ Poszerzenie wiedzy, ale także przyjemność zapewni zwiedzanie jednego z wielu muzeów, takich jak Muzeum Historii w Olomouci, Muzeum Archidiecezjalne, Muzeum Komeńskiego, Wystawa „Procesy Czarownic”, Ekspozycja Czasu, Muzeum wózków i Veteran Arena, gdzie można znaleźć historyczne samochody i motocykle, Muzeum papieru, muzea założycieli uzdrowiska V. Priessnitz a J. Schrotha, Muzeum Więziennictwa i Muzeum Baroka.

■ Na Morawach Środkowych są przygotowane ścieżki rowerowe dla rowerzystów, w Olomouci można jeździć na rodzinnym quadzie, a Jesioniki oczarują aż kilkudniową trasą rowerową „Śzlakiem Czarownic”.

■ Z dziećmi możesz udać się do zoo, popłynąć łódką wzdłuż rzeki Morawy, wybrać się na kolejki górskie w Jesionikach, a także za poszukiwaczami złota do Doliny straconych Sztolni w Złotych Górach.

■ W regionie olomunieckim odbywają się setki różnorodnych wydarzeń, począwszy od wspaniałych, przyciągających dziesiątki tysięcy ludzi z całego kraju i z zagranicy, po mniejsze, przeznaczone tylko dla kilku entuzjastów.

Witamy u nas!

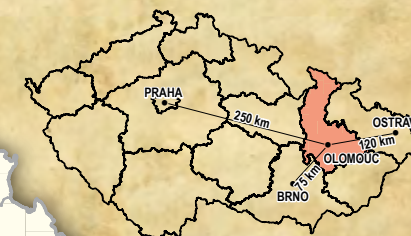


#### **Morawy Środkowe**

1. Hrad Bouzov
2. Zamek Čechy pod Kosířem
3. Hrad Helfštýn
4. miasto Olomuniec
5. Zamek Plumlov
6. Javoříčské jeskyně
7. Zamek Úsov
8. Zamek Náměšť na Hané
9. Svatý Kopeček

#### **Jesionik**

10. Rejvíz
11. Misy Venus
12. Zamek Velké Losiny
13. Bílá Voda
14. Jesenicko
15. Leczenie uzdrowiskowe
16. Góry Jesionikův
17. Miasto Zábřeh
18. Wieś Vysoká



**Kraj Olomuniecki**, Jeremenkova 40a, 779 11 Olomouc,  
[www.kr-olomoucky.cz](http://www.kr-olomoucky.cz), [www.ok-tourism.cz](http://www.ok-tourism.cz)  
**email:** [tourism@kr-olomoucky.cz](mailto:tourism@kr-olomoucky.cz), **tel.:** +420 585 508 111

**Miejsce wydania:** Olomouc, **miesiąc i rok wydania:**  
01/2018, wydawca: Olomoucký kraj, **kolejność wydania:** 1. edycja, nie na sprzedaż

**Grafika, produkcja i drukowanie:** Machovský s.r.o., Náves Svobody 8/14, 779 00 Olomouc, [www.machovsky.cz](http://www.machovsky.cz)

**ISBN 978-80-87982-85-3**  
ISBN 978-80-87982-83-9 (česk. vyd.)  
ISBN 978-80-87982-82-2 (angl. vyd.)  
ISBN 978-80-87982-84-6 (něm. vyd.)

**Autorzy zdjęć:** M-Ark, archiv Olomouckého kraje, Jan András, Ivo Netopil, Jan Kocian, Jan Machovský, Jan Hřinda





## O bajkowym zamku z białą damą, należącym do króla i rycerzy

Jeden z najpiękniejszych zamków w Europie Środkowej dominuje nad pagórkowatym, zalesionym krajobrazem pomiędzy Olomuńcem i Morawską Třebową. Typowa ośmiokondygnacyjna cylindryczna wieża z czerwonym dachem wystaje nad wierzchołkami drzew jak latarnia świetlna. Wygląda niesamowicie, idealnie, baśniowo. Mieszkały tu filmowe księżniczki, takie jak Jasnéńka czy Arabela. Nawiasem mówiąc, gród Bouzov jest bardzo atrakcyjnym miejscem dla filmowców. Jego zmieniający się wygląd i losy wielu jego właścicieli wystarczyłyby na obszerny scenariusz filmu przygodowego.

Ważny szlak handlowy łączący Czechy i Morawy chronił najpierw Gród Špránek. Na nie mógł się rozbudowywać na niewielkim skalistym płaskowyżu. Na wygodniejszym miejscu pewien Budislav założył nowy gród wartowniczy. Wiąże się to z piękną opowieścią. Budislav – w skrócie Búz – był łowcą, który żył samotnie w skromnym schronieniu w dziewiczych lasach.

Raz uratował wędrowca przed dzikimi zwierzętami. Dał mu jeść i pozwolił się wyspać.

Wędrowiec w zamian nagroził go i zdradził mu tajemnicę o zakopanej skrzyni pełnej złotych monet. Búz wykopał skrynię i położył ją pod ławką. Gdy wrogowie najechali jego ziemię, zaoferował królowi swoją pomoc i złote monety. Król odniósł zwycięstwo wraz z armią i z Búzem, który dowodził żołnierzom. Pasował go potem na rycerza i dał mu części lasu, w którym mieszkał wcześniej.

Gród otoczony murami długo pełnił funkcję obronną. Od 1414 r. władali nim panowie z Kunštátu.

Bouzov został wymieniony, jako prawdopodobne miejsce urodzenia jednego z nich, króla czeskiego Jerzego z Podiebradów. Podczas wojny trzydziestoletniej służył, jako twierdza cesarska i więzienie dla szwedzkich więźniów. Stopniowo niszczał, choć niektórzy z następnych właścicieli zaczęli go odbudowywać na rezydencję mieszkalną.

W 1696 roku Bouzov kupuje Zakon Krzyżacki, który był otoczony mitami i legendami z wojen krzyżowych. Przełomowym momentem w dziejach zamku był fakt, że w 1894 r. został nowym Wielkim Mistrzem Zakonu Arcyksiążę Eugeniusz Habsburg, zwolennik oryginalnych rycerskich cnót i ideałów. Wielki miłośnik sztuki i kolekcjoner również interesował się architekturą. Bouzov bardzo lubił i postanowił zbudować tu letnią rezydencję i muzeum historii zakonu. Zainwestował dużo energii i swoje własne środki w kosztowną odbudowę, która miała miejsce na przełomie XIX i XX wieku i sam ją nadzorował. Zatrudnił



doświadczanego monachijskiego architekta, który na zamku wycisnął formę romantycznej średniowiecznej rezydencji, którą znamy dzisiaj. Mimo że była to reprezentacyjna rezydencja z nowoczesnymi udogodnieniami i cennym wyposażeniem, gdzie chowano nawet niedźwiedzie, Eugeniusz przebywał tu tylko okazjonalnie.

Między innymi na Bouzov przywiózł fotografię tajemniczej białej damy o pięknej twarzy. Nie wiadomo, kto to jest, ale wiadomo, że autor obrazu zajmował się mistycyzmem. Czy to ma coś wspólnego z widmem na biało odzianej damy, która pojawia się na grodzie?

Siostra Eugeniusza, Maria Krystyna, która poślubiła hiszpańskiego króla, wykazała niezwykle wprost zainteresowanie lataniem balonem i nawet wypróbowała lot sama. Byłaby z pewnością zachwycona, gdyby dzisiaj widziała dziesiątki kolorowych balonów, które co roku w sierpniu wznoszą się nad wieżą grodu.



*W historycznym parku tematycznym na podgrodziu można zobaczyć repliki starej broni i konia trojańskiego, największej drewnianej konstrukcji tego typu na świecie, która służy również, jako wieża widokowa.*

### Inne godne uwagi obiekty w okolicy: Jaskinie

Javoříčské; Jaskinia Mladecka (1.); arboretum Bílá Lhota (2.); Loštice – Muzeum olomunieckich twarożków.

### GRÓD PAŃSTWOWY BOUZOV

Bouzov 8, 783 25 Bouzov

Rezerwacja zwiedzania: +420 775 888 960

W celu uzyskania informacji na temat aktualnych wycieczek odwiedź [www.hrad-bouzov.cz](http://www.hrad-bouzov.cz)





## Josef Mánes zostawił kawatek serca na Hané

Uroczy, klasycystyczny zamek w gminie Čechy pod Kosířem, region Haná i jej mieszkańcy oraz ich tradycja fascynowały czeskiego malarza, grafika i ilustratora Josefa Mánesa. Spotkanie ze starą szlachecką rodziną Silva-Tarouca, która posiadała tutejszą posiadłość, odbiło się na jego życiu. Był u nich mile widzianym gościem, a rodzina stała się jego hojnym patronem. Čechy pod Kosířem Mánes odwiedził szesnaście razy w ciągu dwudziestu lat i stworzył tu ponad sto dzieł sztuki.

Po raz pierwszy Mánes odwiedził Čechy pod Kosířem w 1846 roku, aby dowiedzieć się, jaki odgłos mają dwa portrety namalowane dla galerii przodków Silva-Tarouca. Nie przeżywał akurat szczęśliwego okresu. Jego siostra, Amalia, wypędziła z domu służącą Fanny, którą kochał. Nigdy nie pogodził się z tym, że stracił ją i swoją córkę Józefę. Lubi tutaj jeździć, by znaleźć spokój i sprzyjające środowisko dla tak potrzebnego ukojenia duszy i ciała.

Z właścicielami posiadłości Augustynem Alexandrem i jego żoną Gisel wiązała je przyjaźń. W pamiętniku Hrabiny znaleźć można szczegółowe zapisy z jego pobytów, które oczywiście miały na niego korzystny wpływ. Przyniosły mu środki na życie, ale także inspirację do pracy. Państwo w nim miało doskonałego towarzysza i nauczyciela, który udoskonalał ich eksperymenty malarskie. Poradził im również z modyfikacjami zamku i parku. Zgodnie z jego propozycją hrabia Aleksander zbudował kaplicę zamkową.

Mánes był wysoki, elegancki, z charakterystycznymi niebieskimi oczami i ostrymi rysami, gdy tylko przybył, na zamku wciąż było dużo odwiedzin, zwłaszcza panie były nim oczarowane. Malował tu obrazy dla państwa w stylu neorokokowym, ale był zafascynowany głównie krajobrazem na Hané i jej folklorem. Stworzył tutaj słynne dzieła, takie jak litografia Miesiąc miodowy na Hana (Líbánky na Hané), cykl akwarel Życie na dworze pańskim (Život na panském sídle) lub liczne szkice i portrety miejscowej ludności. Piękną panią Gisel, Mánes bardzo docenił i potajemnie ją uwielbiał. Jej śmierć wycisnęła na nim piętno, ponadto nie był już tak mile widziany na zamku.

Prawdopodobnie również to pogłębiło jego stale nasilające się problemy psychiczne. Stracił na wadze, popadł w letarg, miał trudności z mówieniem i pisanem, zachowywał się dziwnie i był dezorientowany. Bezsensowność leczył używaniem opium. Zaczął mieć obsesję na punkcie poszukiwania czerwono-żółtej dzikiej wilczej róży, postaciom na obrazach malował wilcze pazury i zęby i zniekształcał im twarze. Ostatni raz przybył do Čech pod Kosířem w bardzo złym stanie w czerwcu 1871 roku, ale nie został już wpuszczony do zamku. Po sześciu miesiącach umiera podobno na paraliż mózgu. Mówi się, że Silva-Tarouca, pradawny europej-



1.

ski ród, wywodził się ze starego latynoskiego boga lasu Silvana i od założycieli miasta Alba Longa, gdzie żyła księżniczka Rhea Silvia – matka założycieli Rzymu, Romulusa i Remusa, które karmiła wilczyca. Zgodnie z legendą księżniczka Rhea została pochowana żywcem i przeklęta przez swojego wuja, a ta klątwa spadła na całą rodzinę Silva. Od tego czasu u członków rodziny pojawiła się likantropia – choroba psychiczna, w której człowiek postrzega siebie, jako zwierzę, najczęściej wilka. W XVIII wieku mieli ją przywieźć do nowego domu w Čechách pod Kosířem. Powieści o wilkołakach w lasach pobliskiego Wzgórza Kosíře wzmacniały tylko tę legendę. Co jeszcze? Rodzina Sylva-Tarouc ma wilki w swoim herbie. To, że Josef Mánes został przez nich zarażony, jest już dość dziką twórczością ludową.



2.

Wnętrza południowego skrzydła zamku są urządzone w stylu z przełomu XIX i XX wieku z unikatową kolekcją dzieł Josefa Mánesa. Interesujące są wystawy filmowe Jana Svěráka i Zdenka Svěráka oraz wystawa rowerów historycznych. Park krajobrazowy należy do najważniejszej wartości dendrologicznej na Morawach.

W Čechách pod Kosířem można również znaleźć Muzeum Historyczne Powozów (1.) i Muzeum Pożarnictwa (2.).

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Luděřov – spichlerz barokowy, wał Szwedzi Szaniec (Švédské šance); Slatinice – Muzeum Weteranów, Galeria Zdeněk Burian; Drahanovice – Czarna Wieża. Ścieżka przyrodnicza Velký Kosíř (10 km).

**ZAMEK ČECHY POD KOSÍŘEM**  
Mánesova 1, 798 58 Čechy pod Kosířem  
Informacje, rezerwacja zwiedzania:  
tel. kom. +420 773 784 110  
(wt.-niedz. 9.00 - 16.30)

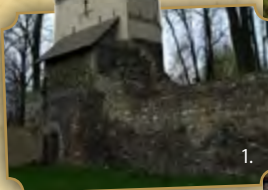
**Zamek:** kwiecień, październik: 9-16  
(weekendy i święta), maj - wrzesień: 9 - 17  
(wtorek - niedziela, święta państwowe)  
**Park:** przez cały rok od 6.00 - 22.00  
[www.zamekcechy.cz](http://www.zamekcechy.cz)





## Jak Petr Vok z Rožmberku na Helfštýn się wżenił

Rozległa ruina jednego z największych morawskich zamków Helfštýn majestatycznie dominuje w dolinie Bramy Morawskiej w pobliżu Týna nad Bečvou. Dzięki swojej wielkości jest jednym z największych kompleksów zamkowych w Europie. Helfštýn nigdy nie został zdobyty, oparł się nawet Szwedom. W dużej mierze został zburzony aż w 1656 r. przez wiedeńskich strategów wojskowych, aby nie wpadł w ręce Turków. Został zbudowany nielegalnie przez pewnego Friduša (niemiecki Helfrid) z Linavy. Chociaż zamek wkrótce stracił po interwencji króla Jana Luksemburskiego, zamek nosi jego imię. W XV i XVI wieku za panowania Pernštejnów został powiększony i stał się znaczącą fortecą. Coroczne historyczne wydarzenie Wokohradi z balem i paradą kostiumową przypomina czas, kiedy na zamek wżenił się bon vivant czeskiego renesansu, Petr Vok z Rožmberka. W wieku czterdziestu lat w 1580 roku ożenił się z czternastoletnią Katarzyną z Ludanic, dziedziczką majątku lipenskiego, a więc i Helfštýna. Z jej narodzinami związana jest legenda. Tej nocy szukał schronienia przed burzą w zamku w Helfštýn wędrowny mnich. Panowie, ale puścili na niego psy. To go oburzyło, rzucił laskę na skałę, do której się wbiła, a Ludanice przeklął: „Z tej laski wyrośnie gruszką, a rodzina Ludanic wymrze”. Kłątwa ostatecznie wypełniła się dwukrotnie – po śmierci Katarzyny zmarł jej ród po kądzieli, a po śmierci jej męża, Petra Voka, zmarła rodzina Rožmberków po mieczu. Zasadzona gruszką rośnie po prawej stronie przed wejściem do zamku. Katarzyna osierociała w wieku pięciu lat, jej opiekun, hetman Zachariasz z Hradca, zarządzał obszerną posiadłością, którą wykorzystał dla własnej korzyści i pozbawił ją znacznej części jej majątku. Nawet przez to była bogatą dziedziczką, a Petr Vok rozwiązywał swoje finansowe problemy przez małżeństwo z nią. Jeden z najwybitniejszych magnatów czeskich ziem swoich czasów zaczął jeździć do Helfštýna. Podróżowali tu prawie każdego lata z wielką eskortą i przez kilka tygodni mieszkali w posiadłości. Organizowano zawsze wielkie uroczystości i wystawne przyjęcia. Petr Vok lubił odpoczywać w środku głębokich lasów i jako znany miłośnik i smakosz był w stanie bawić się do syta. Poświęcał się także sprawom oficjalnym. Sprawdził, w jaki sposób zarządza się majątkiem i pobyt połączył również z koniecznym zapisem do ziemskich desek (zemské desky) w Ołomuńcu. Chociaż rodzina Rožmberk nie posiadała długo tutejszego majątku, rozwijali go i ulepszali. W zamku Helfštýn Petr Vok



1.

zbudował pałac zamkowy w stylu włoskim. Tam, gdzie dziś znajduje się restauracja zamkowa, zbudował stajnie dla koni. W jednym z przejść zamkowych była psiarnia. Mówi się, że Petr Vok po raz pierwszy przywiózł charty wyszkolone do polowań. Jak mówi tradycja, kazał trąbić swoje ulubione melodie z wieży.

Małżeństwo Katarzyny i Petera Voka nie było usłane różami. Istotnie, duża różnica wieku z pewnością odegrała swoją rolę. Poza tym Katarzyna nie mogła pogodzić się rozwiązłością męża. W 1594 r. doświadczyła ciężkiego historycznego szoku po jednej z jego awantur, nawet ucieka do Helfštýna i zaczęła cierpieć z powodu wielkich depresji i innych napadów. Pokątnie mówiło się, że zwariowała. Zmarła w wieku trzydziestu pięciu lat.

Co roku w , Helfštýně odbywa się światowej sławy Międzynarodowe forum kowalstwa artystycznego Hefaiston. Niektóre z utworzonych prac są eksponowane na terenie zamku.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Týn nad Bečvou – Muzeum Bedřicha Smetany; Lipník nad Bečvou – miejska strefa zabytkowa (1.); Hranice – miejska strefa zabytkowa; Přerov – miejska strefa zabytkowa.

### ZAMEK HELFŠTÝN

Týn nad Bečvou 751 32

Tel.: +420 581 797 093

Rezerwacja zwiedzania:  
+420 581 702 030

Aktualne godziny otwarcia można znaleźć  
na stronie internetowej [www.helfstyn.cz](http://www.helfstyn.cz)





## Poświęcenie Kolumny Świętej Trójcy wywyższyła swoją obecnością Maria Teresa

Gdy na tron wstąpiła czeska i węgierska królowa Maria Teresa, żona cesarza Franciszka I Lotaryńskiego, monarchia habsburska była zacofana. Było dla niej jasne, że przestarzały, niesprawny system państwowy musi zostać zreorganizowany i zmodernizowany. Wyszła także między ludzi. Czterech razy była na ziemiach czeskich. Wielkim zaszczytem dla Olomunca była dwukrotna jej wizyta tutaj. Brama Marii Teresy lub zbrojownia Terezańska nadal noszą jej imię. Ona sama dała miastu przywilej zapisania jej inicjałów F.M.T. (Franciscus - Maria Theresia) na piersi tradycyjnej orlicy. Było to wyrażenie uznania, że forteca Olomuniecka, którą zbudowała, stawiała opór inwazji pruskiej. Mieszkańców Olomunca nie spuszczała z oczu nawet potem. Jej portret był długo umieszczony na honorowym miejscu zegara astronomicznego w Olomuncu.

Po raz pierwszy Maria Teresa i jej mąż, Franciszek, zatrzymali się w Olomuncu w dniach 17-20 czerwca 1748 r. w ramach swojej podróży „Podróż do radości” na Morawach.

Prowadziły ich głównie kwestie wojskowe. Przyjechali, aby sprawdzić, w jaki sposób spełniono rozporządzenie w sprawie budowy Olomunca na nowoczesną fortecę.

Odwiedziła także oddziały rosyjskie w pobliżu Olšan i Chvalkovic, wysłane w celu pomocy zagrożonemu imperium przed Prusakami. Para cesarska przebywała w rezydencji biskupiej, gdzie udzielała audiencji, a w klasztorze premonstratensów w Hradisku oglądała występ hanackiej opery. Maria Teresa uczestniczyła we mszy św. przy grobowcu Jana Sarkandra w nieistniejącym już kościele Matki Boskiej na Předhradí. Dzień przed wyjazdem obaj udali się do świątyni Wniebowzięcia NMP na Svatym Kopečku, gdzie spotkali się z tłumem wiernych. Przez cały czas otrzymywali ciepłe powitanie od zarówno od mieszkańców Olomunca, jak i od mieszkańców okolicy, którzy po Olomuncu towarzyszyli im śpiewem pieśni ludowych na zdobionych powozach.

Druga oficjalna wizyta w Olomuncu w dniach 6 - 9 września 1754 r. została włączona do dłuższej trasy po krajach Habsburgów. Brama, przez którą wraz z mężem wkroczyła do miasta, zaczęto nazywać się Terezańską. Znowu zostali przyjęci z entuzjazmem. Wojna z królem pruskim Fryderykiem II, który nie uznał roszczeń Marii Teresy na tron, wisiała już w powietrzu i trzeba było się dowiedzieć, czy Olomuniec, już jest otoczony wałami i bastionami, czy był już przygotowany na ewentualną wojnę. Wyjątkowi goście ponownie znaleźli tymczasowy dom w rezydencji biskupa. Podczas gdy cesarz koncentrował się na kontroli militarnej, Maria Teresa była obecna podczas mszy św. w katedrze św. Wacława. Studenci Gimnazjum Jezuitskiego i Uniwersytetu przygotowali hymny i występy dla władców, którzy odwiedzili konwikt jezuitów.

Dziewiątego września nastąpił dzień wielkiej chwały. Mieszkańcy Olomunca byli dumni z niedawno zakończonej Kolumny Świętej Trójcy, której ojcem duchowym został cesarski architekt i kamieniarz Václav Render, który nadzorował pracę i pomimo wielkich trudności po-

mógł w jej finansowaniu. Duża Kolumna o wysokości 35 metrów została zbudowana podczas 37 lat jako dziękczynienie za zakończenie epidemii dżumy, która nawiedziła miasto na początku XVIII wieku.

Była symbolem patriotyzmu, ponieważ jej wybudowaniem zajmowali się głównie lokalni artyści. Uroczysty orszak z procesją duchownych udał się do kościoła św. Maurycego, gdzie była uroczysta msza św. z udziałem dużego gromadzenia wszystkich warstw, przy śpiewaniu litanii, bębnieniu z wieży ratuszowej i salw artylerii, a następnie kardynał Troyer poświęcił kolumnę. Dla Marii Teresy i jej męża zbudowano namiot z klęcznikami. To spektakularne wydarzenie upamiętnia marmurowa tablica nad wejściem do wewnętrznej kaplicy. Po południowej operze Ku chwale Majestatu w klasztorze w Hradisku i odwiedzeniu obozu wojskowego pod Olšanami cesarska para następnego dnia pojechała na wycieczkę do Wiednia.

Odwiedź Olomuniec, drugi co do wielkości rezerwat zabytków w Republice Czeskiej z Kolumną Świętej Trójcy, która została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO w 2000 roku.

[www.olomouc.eu](http://www.olomouc.eu)





## O smutnej czarnej pani z Plumlova i Dzieciątku Jezus z Pragi

Wysoki i smukły budynek zamku niedaleko Prościejowa odbija się w powierzchni stawu zwanym Podhradski, który jest dominantą okolicy. Na pierwszy rzut oka nie jest to klasyczny zamek, do którego jesteśmy przyzwyczajeni. Jest w tym coś wyjątkowego, a położenie na skalistym cyplu tylko to podkreśla. Rzeczywistość jest taka, że nigdy nie został ukończony.

Przyczyną wszystkiego był rodzinny spór już od czasów posiadania posiadłości przez rodzinę Liechtensteinów. Sam książę Karol Euzebiusz z entuzjazmem zaprojektował wspaniały zamek dla swojego syna, Jana Adama, który jednak nie chciał tak imponującego zamku. Zamek zaprojektowany w nadzwyczajnych proporcjach wydawał się szaleństwem od samego początku. Prace budowlane były drogie, a ojciec i syn nie mogli znaleźć wspólnego języka i ciągle się kłócili. Po śmierci Karela Euzebiusza jego syn wykonał tylko jedno skrzydło z pierwotnie zaprojektowanego czteroskrzydłowego budynku. Lata kłótni mu tak obrzydły, że nie chciał tu zostać.

Obok dzisiejszego zamku przez lata stał potężny gród, którego pozostałości widoczne są na dziedzińcu zamkowym, a także strażnica. Stopniowo należał do różnych rodów, ale z Pernsztejnami wiąże się historia z XVI wieku, o smutnej czarnej pani, o której wie niewielu. María Manrique de Lara y Mendoza była dworską damą na hiszpańskim dworze, gdzie spotkała się z wybitnym czeskim dyplomatą i politykiem Wratysławem II z Pernsztejna, nazywanym Nádherný, który był towarzyszem przyszłego cesarza Maksymiliana II, a później Najwyższym Kanclerzem Królestwa Czeskiego. María stała się jego wybranką. Wychowała się w środowisku ściśle katolickim, ona i jej mąż planowali wyjechać gdzieś w nieznane.

Matka dała jej małą woskową statuetkę Dzieciątka Jezus z okazji ślubu, którą María nosiła ze sobą, aby ją chronić. Statuetka była kilkakrotnie na Plumlovie, gdzie razem z mężem czasem bywała. María bardzo cierpiała i nigdy nie przywykła do nowego środowiska. Co więcej, ciągle była w ciąży i była smutna, ponieważ z dwudziestu jeden dzieci, dziesięć z nich zmarło. Zdesperowana matka nie zdejmowała czarnej sukienki. Statuetkę dała potem swojej córce Polyxenii, gdy wychodziła za mąż za Zdenka Popelę z Lobkovic. Polyxena później oddała ją karmelitom w Pradze, a my znamy ją jako Dzieciątka Jezus z Pragi. María stała zawsze przy boku swojego męża, ale nie była szczęśliwa. Jej duch wciąż wędruje po Plumlovie i szuka kaplicy zamkowej, gdzie



1.



2.

chodziła modlić się do świętej statuetki za swoje zmarłe dzieci. Jej portret z córką Polyxeną i kopią Dzieciątka Jezus można zobaczyć dziś w zamku Plumlov.

Zamek Plumlov, zbudowany w latach 1680-1688 w stylu manierystycznym, nigdy nie służył jako siedziba. Tylko cztery wyposażone pokoje zostały zaprojektowane do okazjonalnych wizyt. W późniejszych latach zamek służył do pracy urzędniczej, a nawet myśłano o jego zburzeniu. Miasto Plumlov stopniowo go rekonstruuje. Odwiedzający mogą zobaczyć ciekawe stałe ekspozycje, komnaty zamkowe i podziemia. Po uzgodnieniu można również odwiedzić niedostępne piąte i szóste piętro.

### Inne godne uwagi obiekty w okolicy:

Prostejov – miejska strefa zabytków (1.); Čechy pod Kosířem – Muzeum Wózków Historycznych, Muzeum Straży Pożarnej; Velký Kosíř (2.); Mlýn Bielecki.

### ZAMEK PLUMLOV

Zámecká 99, 798 03 Plumlov, informacje, rezerwacja zwiedzania: tel. kom. +420 774 302 165  
[www.plumlov-zamek.cz](http://www.plumlov-zamek.cz)

Kwiecień, październik: 13-18 (weekendy i święta państwowe), maj: 10-18 (weekendy i święta państwowe), od czerwca do września: codziennie oprócz poniedziałków; 10 - 18 godzin.





## Jak lesniczy Vilém Švec odkrył jaskinie Javoříčské

W zasięgu wzroku z równinnych obszarów Hané zaczynają falować się wzgórza Zábřežské, które kryją nieoczekiwane skarby natury pod koronami drzew. Wąskie wzgórze wapienne Narodowego pomnika przyrody Špraněk otoczone jest strumieniem o tej samej nazwie, nad którym znajdują się strome skały z tajemniczymi formacjami krasowymi. Otwory jaskiniowe, zbocza i pojedyncze skały, wyłaniające się z zalesionych zboczy, sugerują, że podziemia ukrywają krajobrazy jeszcze bardziej dramatycznie.

Ostre występy skalne i ciemne otwory prowadzące w głąb ziemi, zawsze przyciągały romantyków i miłośników przygód. Wiele legend przypisuje pojawianie się zjawisk krasowych siłom nadziemskim. W miejscowych opowieściach roi się od strasydeł, ogników, ognistych mężczyzn i psów z ognistymi oczami. W najstarszej znalezionej jaskini - Svěcené díře – wiadomości i daty pozostawione na ścianach mówią o pragnieniu człowieka rozszyfrować podejrzaną i ukrytą podziemną tajemnicę.

Odkrywcą przepięknie ozdobionych jaskiń krasowych, których ornamenty powstały za czasów paleozoiku, stał się myśliwiec Vilém Švec. Wraz z rodziną przełożono go na własne życzenie do miejsc jego dzieciństwa, gdzie słyszał o tajemniczych podziemiach i marzył o odkryciu czegoś niespotykanego. Jego najmłodszy syn podjął wyprawę odkrywczą z javoříčské gajówki, a wraz z przyjacielem z Bouzova czołgali się szczelinami i odkrywali otoczenie skał na szczycie wzgórza. Entuzjastyczne opowieści syna sprawiły, że Švec chciał spełnić swoje marzenie. Skupił się na zbadaniu już znanego obszaru Svěcené díry i nie zniechęciło go to nawet wtedy, gdy administracja leśna, gdzie pracował, odmówiła sfinansowania badania. Švec był tak przekonany o istnieniu kolejnej jaskini, że wszystko płacił sam. Przekonały go o tym znaleziska dziur, skąd w ziemie płynęło ciepłe powietrze z podziemia.

Od wiosny 1937 roku grupa entuzjastów pod przewodnictwem Šveca szukała drogi z Svěcené díry do większej głębokości. Jeździł mu nawet radzić znany krasowy badacz Karel Absolon. Po pewnym czasie udało im się znaleźć wolny komin, który po raz pierwszy przeszedł syn Viléma Švece. Labirynt korytarzy i pęknięć musiał być dokładnie zbadany. Było to bardzo trudne, wiele razy byli amatorscy badacze jaskiń na skraju wytrzymałości. Bez odpowiedniego sprzętu i bez doświadczenia szukali drogi do wymarzonych jaskiń. Prowadził ich migoczący płomień świecy, który wykrył przepływ powietrza, świecili prostą lampą węglkową i używali zwyczajnej liny. Po drodze odblokowywali zatkane przejścia, pełzali przez wąskie i strome kominy, aż 14 kwietnia 1938 roku po trudnym wyczynie wspinaczkowym dotarli do dna jaskini, znanej dziś jako Dom Gigantów. Przed nimi była olśniewająca przestrzeń z bogatą dekoracją stalaktytu, która przerosła ich oczekiwania.

Wiadomość o odkryciu jaskini rozprzestrzeniła się szybko w całym kra-

ju. Zaczęli przygotowania do jej udostępnienia i miesiąc po jej odkryciu mogli zwiedzający podziwiać piękno długiego ukrytego podziemnego klejnotu.

Jaskinie Javoříčské, które należą do najczęściej odwiedzanych jaskiń w Republice Czeskiej, tworzą wielopoziomowy kompleks korytarzy, kopuł i otchłani. Dla zwiedzających udostępniono mniej niż 800 metrów korytarzy i sali stalaktytowych z dotąd odkrytego czterokilometrowego odcinka. Podziemny kompleks jest popularnym miejscem zimowania nietoperzy, największym w Republice Czeskiej. Przy wejściu do jaskiń rozpoczyna się ścieżka dydaktyczna o nazwie Špraněk, która prowadzi wokół leja Zátvorice, skąd kiedyś wypływał strumyk Špraněk z podziemi. Wyjątkowa formacja skalna to Skamieniały zamek z wysoką bramą skalną.

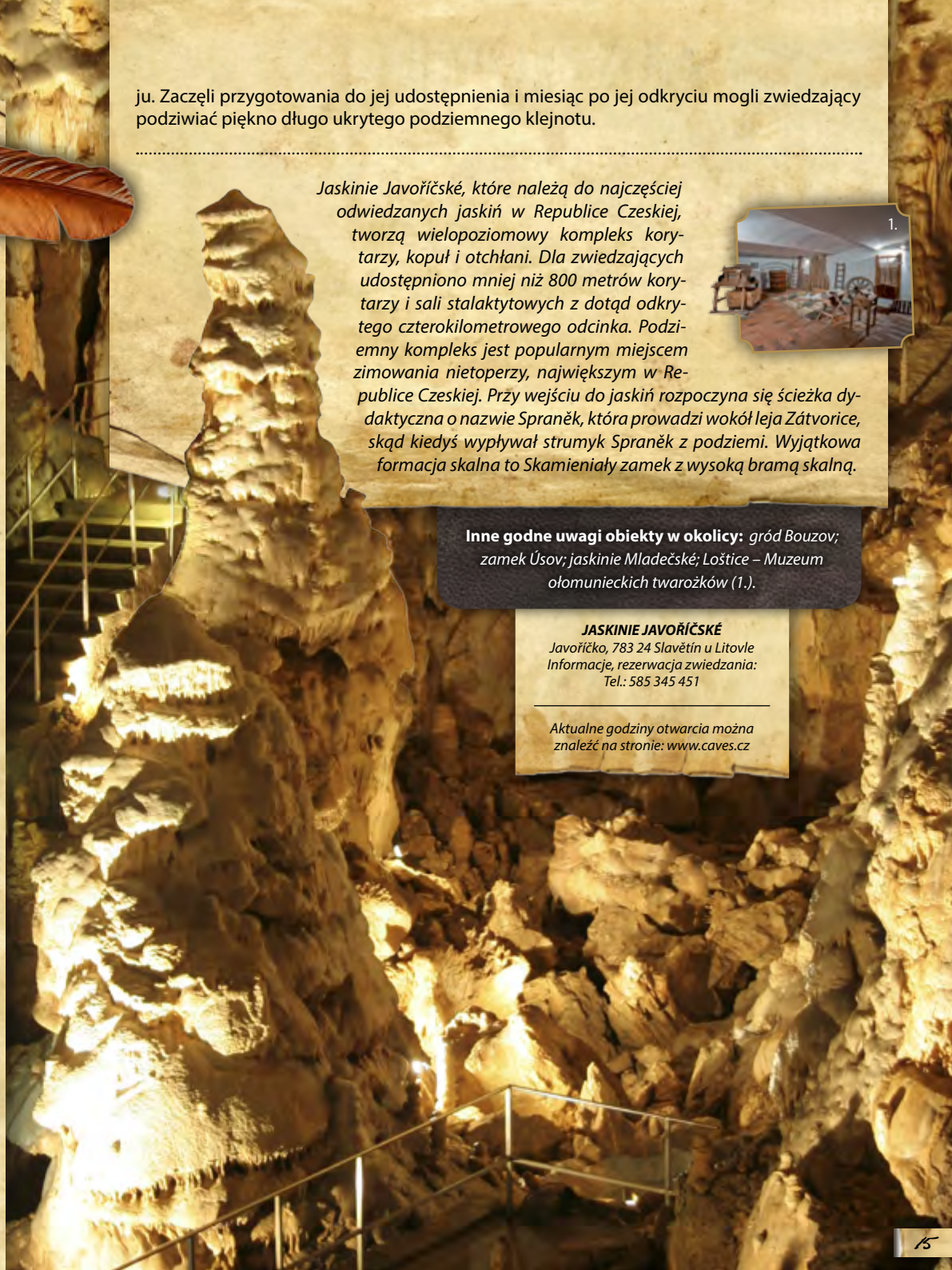


**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** gród Bouzov; zamek Úsov; jaskinie Mladečské; Loštice – Muzeum ołomunieckich twarożków (1.).

### JASKINIE JAVOŘÍČSKÉ

Javoříčko, 783 24 Slavětín u Litovle  
Informacje, rezerwacja zwiedzania:  
Tel.: 585 345 451

Aktualne godziny otwarcia można  
znaleźć na stronie: [www.caves.cz](http://www.caves.cz)





## Szlachetny książę założył w Úsovie leśną szkołę i oryginalne muzeum

Na lekko falistym terenie u podnóża Jesioników, pomiędzy rzekami Moravia i Oskava, w XIII wieku powstał średniowieczny zamek z zaokrąglonymi wieżami i mocnymi murami obronnymi w stylu francuskich kaszteli. Po burzliwych czasach zamieszek, obcych inwazji, grabieży i częstej zmiany właścicieli, cały majątek i zamek przeszedł w posiadanie ważnej rodziny Lichtensteinów. Wraz z nimi nastaje czas dobrobytu i rozwoju gospodarczego. Pomimo faktu, że rodzina Lichtensteinów nie mieszkała tutaj na stałe, a zamek był siedzibą administracyjną, regularnie przyjeżdżali na polowania w głębokich, dzikich lasach pełnych dzikich zwierząt. Pod koniec XVII wieku między czterema gotyckimi wieżami powstał barokowy zamek, według projektu słynnego Domenico Martinelli.

Książę Jan II z Liechtensteinu zapisał się w historię Úsova w sposób bardzo czytelny. Oświecony szlachcic i hojny mecenas swoją rodzinną posiadłość upiększał i przyczynił się do poprawy warunków życia miejscowej ludności. Nigdy się nie ożenił i jak gdyby zrekompensował tym ponure dzieciństwo, w którym brakowało mu miłości i troski. Był doskonałym, odpowiedzialnym gospodarzem, który kochał przyrodę i był wizjonerem, wyczuł potencjał w rozpoczynającej się turystyce. W 1903 r. założył nawet w Jesioniku najstarszy naturalny rezerwat między Šerákem a Keprníkem. Dzięki jego hojnym darowiznom mogło powstać wiele budynków użyteczności publicznej i innych pożytecznych czynności. Jako osoba wykształcona zdawał sobie sprawę z wagi edukacji dzieci, dlatego też wiele jego środków skierowano na budowę szkół. W 1852 roku założył w starym budynku szkolnym w Úsovie jedną z najstarszych średnich szkół leśnych na Morawach, gdzie uczył szereg ważnych austriackich ekspertów. Była placówka edukacyjna, która po piętnastu latach przeniosła się z Úsova na Zamek Sovinec, a później do Hranic dzisiaj w ramach wystawy „Úsov – kolebka edukacji leśnej”, przybliżyła tamte modele nauczania i pomoce naukowe dla studentów zawodów leśnych.

Na zalecenie zwierzchnika Rady Leśnej, książę Jan II postanowił stworzyć w Úsovie muzeum myśliwsko-leśnicze, które miało służyć do doskonalenia gospodarzy leśnych i myśliwych oraz jako przestrzeń wystawiennicza dla publiczności. Polowanie dla księcia nie było tylko tradycyjnym hobby, ale było także sposobem na poznanie zasad przyrody, które chciał przekazać następnym pokoleniom. W muzeum, które zostało otwarte w 1900 r., zebrano nie tylko trofea myśliwskie, ale także naturalne przedmioty i dokumenty z gospodarki leśnej w majątkach książęcych. Wystawa była sukcesywnie uzupełniana, dodano niezwykłą kolekcją egzotycznych trofeów zwierzęcych Jindřicha z Liechtensteinu z jego polowań w Kenii, Tanganiki, Ugandzie i Somalii.

Muzeum Leśnictwa i Łowiectwa Úsov jest wyjątkowe w Europie Środkowej. Kilka



1.

tysięcy eksponatów myśliwskich i przyrodniczych z posiadłości Liechtenstein i wypraw myśliwskich prezentowanych jest we wnętrzu zamku. Między innymi unikalna kolekcja ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków i owadów, zestaw anomalii ptaków i ssaków, niewielki zbiór osteologii oraz zbiór ptasich gniazd i jaj, cennych ze względu na ich autentyczność i integralność. Niektóre atrakcje obejmują broń do kłusownictwa, pokój z meblami z korzeni drzew lub księgozbiór z wiązaniem przypominającym drzewo. Częścią muzeum jest historyczna ekspozycja z najstarszym wyglądem zamku i innymi zabytkowymi eksponatami lub czarną kuchnią zamkową.

Odwiedź także dzielnicę żydowską i cmentarz żydowski w Úsovie.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Bezděkov – farma lawendowa; Litovel – muzeum i browar (1.); Uničov – miejska strefa zabytków; Jaskinie Mladečské; Loštice – Muzeum olomunieckich twarożków.

**ŁOWIECKO-LEŚNICZE  
MUZEUM W ÚSOVIE**  
Zámecká 1, 789 73 Úsov  
tel.: 583 435 111

Kwiecień, wrzesień, październik: 9 - 16:30 (oprócz poniedziałków), maj i czerwiec: 9-18 (oprócz poniedziałków), Od lipca do sierpnia: 9:30 - 19 (oprócz poniedziałków), [www.muzeum-sumperk.cz](http://www.muzeum-sumperk.cz)





## Róza i Teresa, dwie przyjaciółki ludu hrabianki z zamku Náměšť na Hané

Na wyżej położonym terenie w miejscowości Náměšť na Hané w unikatowo zaaranżowanym okrągłym parku znajduje się uroczy czteroskrzydłowy zamek z mansardowym dachem zwanym Górnym. Stoi on w pobliżu ruin średniowiecznego zamku. Park otacza ścieżka, z której rozciągają się aleje z lipami do czterech stron świata. Zamek stał się siedzibą w drugiej połowie XVIII wieku, ponieważ Dolni już nie spełniał wymogów komfortowego życia. Był już własnością Harrachów, którzy zajmowali ważne stanowiska dyplomatyczne i wojskowe. Przewodniczący Rady Sędziowskiej Rzeszy, Ferdinand Bonaventura, hrabia z Harrachu, nie był już młodym mężczyzną, ale lubił być na Hané. Dzięki niemu dziś możemy podziwiać wspaniałą budowę w stylu wczesnego klasycyzmu z elementami francuskimi.

Ferdinand nie zaprzestał tylko na zamku. W Náměšti zbudował szkołę miejską, wysłał najlepszych uczniów na studia w Ołomuńcu. W zamku Dolnym założył manufakturę tekstylną, a dla pracowników zbudował domy z cegły w półokręgu wokół zamku Górnego. Miejscowi ludzie nauczyli się jak prawidłowo prząść len i wełnę. W tym celu hrabia zbudował bielnię. Produkcja tkacka działała w Náměšti przez trzynaście lat aż do jego śmierci. Jego jedyna córka, Róza, poślubiła hrabiego Józefa Kinskygo, przez co posiadłości przeszły do posiadania innej ważnej rodziny szlacheckiej. Maria Róza była bardzo wykształcona i szlachetna. Używała kilku języków, w tym czeskiego. Ludzie z Náměště bardzo ją lubili. Rozparcelowała ziemię i pola należące do dworu i przekazała je bezrolnym. Powstała wieś Nové Dvory. Maria Róza założyła również sierociniec, do którego chodziła sama uczyć dzieci.

Po śmierci Marii Rózy w 1814 roku hrabia Kinsky Franciszek Józef stał się właścicielem majątku, ale umarł bardzo młodo. Jego żona Teresa musiała opiekować się rozległym majątkiem i dziećmi. Ulubiona hrabina wyremontowała w Náměšti kaplicę zamkową, gdzie odbywały się codzienne nabożeństwa, a co roku odbywały się tu procesje z kościoła parafialnego. Była znana ze wspierania ubogich, ale miała wielki kłopot z synem, który odziedziczył majątek ojca. Hrabia Dominik Kinsky, nazywany Niki, był znany

z nietypowego zachowania w całej okolicy i opowiadano o nim wiele rzeczy. Przyczyną jego dziwactwa była podobno nieszczęśliwa miłość. Uciekał do samotności i błąkał się po okolicznych lasach. Bratnią duszę znalazł u Josefa Mánesa, który przyjeżdżał do Čech pod Kosířem i razem chodzili na wędrówki. Hrabowie przyłączyli do Náměšti i tutaj w 1871 roku zbudowali



wali rodzinny grobowiec, w którym spoczywa ich siedmiu członków. Ostatni właściciele zamku nie byli już szlachcicami. W 1916 r. kupił go od Kinskych bogaty handlarz żelaza František Ottahala z Ołomuńca. Małżonkowie Ottahalovi zamek zmodernizowali i przekształcili park do obecnej formy. Po II wojnie światowej zamek trafił do rąk państwa, należy teraz do miasta Náměšť na Hané.

*W zamkowym wnętrzu z dekoracją rokokową jest unikalny zestaw porcelany miśnieńskiej, zbiór historycznych wózków i dwa powozy arcybiskupów ołomunieckich.*

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Slatinice – Muzeum Weteranów (1.), Galeria Zdeněk Burian; Drahanovice – Czarna Wieża; Luděrov – barokowy spichlerz, wał Szwecki Szaniec (Švédské šance); Cholina – Muzeum Hané; Příkazy – Skansen hanacki.

**ZÁMEK NÁMĚŠŤ NA HANÉ**  
Hrad 1, 783 44 Náměšť na Hané  
Informacje na tel.: 585 952 184

Kwiecień: 9-16 (weekendy i święta), maj-wrzesień: 9-17 (z wyjątkiem poniedziałków),  
Październik: 9-16 (weekendy i święta) Od listopada do marca: na zamówienie  
[www.zamek.namestnahane.cz](http://www.zamek.namestnahane.cz)





## Kupiec Andryšek ustyszał głos z nieba i spełnił swoją obietnicę

Żółtawy stumetrowy front barokowej świątyni na Svatém Kopečku, dumnie wypina się na szczycie pod Ołomuńcem. Zakon norbertanów zbudował ją w unikalnej kompozycji krajobrazowej, współbrzmiejącej z pobliskim Hradiskiem. Majestatyczna świątynia w połączeniu z objawieniem maryjnym jest jednym z najważniejszych miejsc pielgrzymek w Europie, o wielkiej duchowej tradycji i imponującej atmosferze.

Ołomuniecki kupiec Jan Andryšek chciał przez długi czas zrobić coś dobrego. Podczas jednej z podróży złożył obietnicę budowy kaplicy poświęconej matce boskiej w Ołomuńcu. Czas płynął, jego handel winem w Ołomuńcu dobrze się układał, ale Andryšek obietnicę odkładał. Tak więc Maryja Dziewica z Dzieciątkiem Jezus w ramionach pojawiła się mu we śnie, aby przypomnieć o tym, co obiecał.

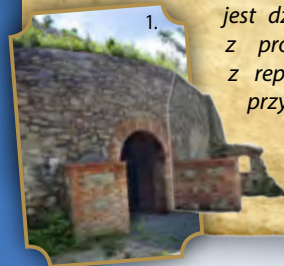
Pod koniec lutego 1629 roku pojechał konno za miasto i jeździł, gdzie oczy poniosą.

Koń szedł przez zawieje na wschód, a następnie wspiął się na gęsto zalesiony stok. Ze względu na silną śnieżycę kupiec zakrył sobie twarz i zaczął się modlić. Nagle śnieżycza przestała a koń się zatrzymał. Andryšek spojrzał w górę i zdziwiony zobaczył, że stoi w miejscu, w którym objawiła mu Dziewica Maryja. Na wzgórzu zwanym Górą Świętą, za zgodą norbertanów, do których należała ziemia, wybudował kaplicę, gdzie od początku działa się cuda i płynęły procesje pielgrzymów. Po piętnastu latach podczas szwedzkiej okupacji kaplica została spalona, na szczęście uratowano bardzo czczony obraz. W tym czasie po raz trzeci Andryškovi objawiła się Najświętsza Maryja pogrążona w smutku. Po jego wyzwie, norbertanie odnowili kaplicę. Jednak mała świątynia nie była już wystarczająca, więc postanowiono wybudować bazylikę poświęconą Nawiedzeniu Najświętszej Marii Panny. Jan Andryšek nie dożył się jej poświęcenia, które odbyło się w 1679 roku. Cały budynek został ukończony w połowie XVIII wieku.

Na wspaniałej dwudniowej uroczystości z okazji stulecia powstania miejsca pielgrzymek w 1732 r. zgromadziło się sto tysięcy osób.

Wieczór rozświetlił cały pagórek, imię Matki Boskiej unosiło się na triumfalnej bramie, filary były oświetlone aż do Samotíšek. U podnóża wzgórza paliła się kolejna brama triumfalna. Obrazowi Dziewicy Maryi na drugi dzień dodano złote korony rzymskie, co było hołdem dla ówczesnych świątyń. W 1748 r. Svatý Kopeček odwiedziła czeska i węgierska królowa Maria Teresa w towarzystwie męża, cesarza Franciszka I Lotaryńskiego. Hierarchowie kościoła zwrócili się z prośbą zbudowania drogi ewakuacyjnej ze Svatého Kopečka do klasztoru Hradisko wykorzystywanej w razie niebezpieczeństwa. Maria Teresa poparła tę propozycję. Francuski budowniczy,

Pierre Bechade de Rochepine, który był odpowiedzialny za budowę fortecy w Ołomuńcu, miał opracowane plany, ale ostatecznie wykluczono budowę przejścia o długości około 6,5 kilometra.



Jednonawowa świątynia, której kamień węgielny położono w 1669 roku, jest dziełem cesarskiego architekta Giovanniego Pietro Tencala. Zgodnie z propozycją Domenico Martinelli, rezydencja została zbudowana z reprezentacyjnymi salami i tylnym krużgankiem. Kaplica św. Anny przypisana jest Giovanni Santinimu. W barokowym wnętrzu znajduje się fresk Jana Kryštofa Handke i innych artystów oraz cenne organy. Papież Jan Paweł II awansował Kościół Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w kwietniu 1995 r. na Bazylię mniejszą.

### Inne godne uwagi obiekty w

**okolicy:** zabytkowy obszar Ołomunieć; Šternberk – gród, Ekspozycja czasu; Fort Radíkov (1.).

### BAZYLIKA NAWIEDZENIA

#### NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY

nám. Sadové 1, 779 00 Olomouc  
Świątynię można zwiedzać codziennie od 08:30 do 17:00.

Biuro tel.: +420 585 385 342,  
+420 777 742 176, [www.svatykopecek.cz](http://www.svatykopecek.cz)





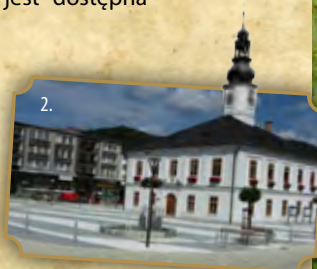
## Jak pasterz Gill został pokarany za gniew a miasto Hunohrad za chciwość

W XVI wieku w górskiej wiosce Rejvíz szumiały tylko głębokie doliny z falującymi łąkami wokół rzeki Černá Opava. Pierwsi mieszkańcy zaczęli budować domki na łąkach na przełomie XVIII i XIX wieku. Mieli trudne warunki życia – poświęcili się rolnictwu i leśnictwu lub wydobywali rudę żelaza w pobliżu. Wraz z upadkiem wydobywania jakby życie się zatrzymało. Drugi oddech Rejvíz złapał na początku XX wieku dzięki największemu torfowiskowi na Morawach i Śląsku. Wyjątkowe zjawisko naturalne przyciągało turystów, którzy wioskę ożywili. Z zapartym tchem słuchali opowieści z zamierzchłych czasów.

Tajemnicze torfowiska z jeziorkiem, podmokłymi łąkami i bujną roślinnością skłaniały ludzi do opowiadania przerażających historii, ponieważ dzika przyroda wywoływała strach, a raczej jej unikali. Najsłynniejszą postacią tych ludowych opowieści jest pasterz Gill. Mówi się, że wokół omszonego jeziora chodzi stary i zgarbiony mężczyzna z chlebakiem na ramieniu, który przypomina mu o jego winie, za którą musi na wieki pokutować.

W biednym regionie, gdzie ludzie chronili każdą skórkę chleba, rozgniewany pasterz chwycił cały bochenek chleba w szale wściekłości i zdeptał go do ziemi, a za ten bezbożny czyn ma odpowiednią karę. Musi sam i głodny wędrować po lasach otaczających torfowisko. Mówi się, że jest dobrym widmem, na grzeczne pozdrowienie, odpowie również grzecznie. Nie jest, ale dobre spotykać go po zmroku. Gill nie chce, aby mu przeszkadzać po zachodzie słońca, więc odwiedzających jego terytorium zastrasza przerażającym krzykiem. Ta opowieść miała być ostrzeżeniem i przestrogą dla każdego, kto przyjdzie odkrywać niebezpieczne torfowiska kiedy indziej niż w dzień. Nawet dzisiaj, ze względów bezpieczeństwa, ścieżka edukacyjna Rejvíz jest dostępna codziennie tylko do godziny 18.00.

Nieszczęśliwy Gill szuka może zaginione- go miasta Hunohrad, które miało być tam, gdzie lśni Wielkie jezioro torfowe. Żyli w nim chciwi ludzie, których gonitwa za pieniądzem i majątkiem zaślepiała i zatwardzała serca. Gdy zamiast miłosierdzia zabili żebraka proszącego o jałmużnę, całe miasto wpadło w ziemię, a jego mieszkańców zalala woda. Ktokolwiek ulegnie mrzonce bogactwa, a znajdzie się blisko, zostanie wciągnięty w czarną głębię. Te legendy nauczyły ludzi skromności i pokory. Bez tego trudno było przetrwać dawniej w warunkach górskich.



W dzisiejszych czasach Rejvíz jest naturalną atrakcją dla miłośników natury, których szlak przyrodniczy prowadzi poprzez unikatowy biotop torfowiska wzdłuż chodnika do Wielkiego jeziora torfowego. Na szczycie rosną głównie torfowce, różne mchy i odporne rośliny. Są tam latające ważki i pająki.

W osadzie Rejvíz, która znajduje się przy drodze łączącej Jesioník z Zlatými Horami, znajduje się kilka pensjonatów. Dawny zajazd w U Jezerního pastýře, obecnie Pensjonat Rejvíz, jest wyjątkowy. Jeden z poprzednich właścicieli był rzeźbiarzem, który miał własną oryginalną dekorację. Z tyłu krzesła rzeźbił portrety swoich stałych bywalców. Do tej pory zachowało się około dwudziestu, a znaczna część oryginalnego wnętrza.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Zlaté Hory, Písečná – Jaskinia na Špičáku (1.), Jeseník (2.),

**ŚCIEŻKA DYDAKTYCZNA REJVÍZ**  
Ścieżka dydaktyczna Rejvíz, 79376 Zlaté Hory, Tel.: +420 584 425 015

**Godziny otwarcia domku informacyjnego:**

Maj - listopad: 8 - 18, staw jest dostępny również po tym czasie  
[www.navstivtejeseniky.cz](http://www.navstivtejeseniky.cz)





## Jak dobroduszny naród Wenus osiadł w krainie wśród mutonów i nunataków

Misy Wenus od zamierzchłych czasów pobudzały wyobraźnię mieszkańców. Granitowe skały z zagłębieniami przypominającymi misy i formacje skalne z różnymi niszami i występami były tłem ludzkiej wyobraźni w kontekście jakiegoś pozaziemskiego przedstawienia. Piękna naturalna sceneria z zaokrąglonymi wzgórzami i kamieniami, nad reliefem, niewątpliwie do tego kuszą.

Wyżyna Žulovska z unikalnymi formacjami geologicznymi, w tym Misy Wenus na wzgórzu Smolný, ma ciekawą historię geologiczną, która rozświetla wyjątkowe unikatowe krajobrazy. Obszar u podnóża Jesioników był bardzo kształtowany, a wiele wysokich magmowych skał, które pamiętają paleozoik, wznosiło się do nieba. Majestatyczność i dramatyczność górskiego krajobrazu niemal zniszczył lodowiec, który swoją siłą przekształcił go w malownicze, zaokrąglone wzgórza-mutonny z długimi dolinami. Od czasu do czasu oporu lodu oparła się skała, którą lodowiec musiał obejść. Dowodem tej erozji są głazy, które lodowiec przyniósł z Morza Bałtyckiego, a także pojedyncze skały wyspowe – nunataka.

Szczyt Smolný to typowy nunatak. Granitowa skała była stopniowo wystawiana na działanie wody, wiatru i czasu. Wietrzenie i sferyczne rozdzielanie miejscowego granitu dało początek tajemniczym miejscom, które wydawało się, że były pracą ludzkiej ręki. Miski Wenus kojarzyły się zatem ze starożytnymi rytuałami, gdzie kapłani pogańscy siedzieli na kamiennych siedzeniach i obserwowali wykonanie krwawych ceremonii ofiarnych w kamiennych misach.

Najstarsze opowieści ludowe świadczą jednak o pragnieniu, aby w świecie panowała dobroć i życzliwość. Może miejscowi rekompensowali tym trudne życie w odległym worku jawornickim. Wymyślili dobroduszny naród Wenus. Niezwykle piękne panie i uprzejmi dżentelmeni zamieszkiwali zgodnie z legendą jaskinie pod Misami Wenus. W nocy kąpali się w misach, w których również gotowali i prali. Chodzili po ciemku w niewidzialnych kapturach wśród miejscowej ludności, biednym pomagali, chorych leczyli. Kiedy dziecko zgubiło się w skałach, kobiety go złapały i pogościły po królewsku. Te dziwne miniosoby pomagały ludziom, ale lubiły im również dokuczać.



Misom Wenus, które są narodowym pomnikiem przyrody, zawsze przypisywana jest magiczna moc. Kobieta, która usiadzie w jednym ze wgłębień, wyjdzie za mąż i będzie w ciąży w ciągu roku. Dziś szczyt Smolný z Misami Wenus są popularnym celem turystycznym. Ze skalistego widoku na Smolnym można zobaczyć jedną z naszych najbardziej znanych mutonów – Šibenčnik, który powstał dzięki wpływowi lodowca kontynentalnego.

Centrum Wyżyny Žulovskiej jest wieś Žulová – dawniej Frýdberk, należąca do najstarszych zaludnionych rejonów regionu. Członkowie rodziny Wüsthube, sławni ze swojego okrucieństwa, zbudowali zamek w Žulové, skąd wyruszali na rabunki. Zamek się nie zachował, a tors wieży stał się częścią kościoła św. Józefa (2.). Z Žulovej prowadzi piękny, około dwudziestokilometrowy odcinek do najciekawszych miejsc w dzikim krajobrazie Pogórza Jesionickiego – przez górę Boga, wokół Wielkiego Stawu na Misie Wenus. Stąd przez Czarną Wodę do ruin zamku Kaltenštejn i przez Czarną Wodę z powrotem do Žulovej.



**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Javorník – Zamek Jánský vrch; Vidnava – miejska strefa zabytkowa z kościołem św. Katarzyny; Jaskinia Na Pomezí (1.).

**MISY WENUS**  
Dostępne przez cały rok.  
[www.navstivtejeseniky.cz](http://www.navstivtejeseniky.cz)





## Jak pobożna hrabina i gorliwy inkwizytor rozpetali przerażające piekło

Zamek w podgórskim uzdrowisku Velké Losiny słusznie uważany jest za perłę renesansu morawskiego. Jest jednak związany z jednym z mrocznych rozdziałów historii. Jaka była przyczyna rozpętania polowań na czarownice w drugiej połowie XVII wieku, kiedy dziesiątki niewinnych ludzi znalazło się na stosie? Tylko przesąd czy swoją rolę odegrało skradzione serce pobożnej hrabiny Elżbiety Juliany sprzed kilku lat?

W Niedzielę Palmową 1678 r. żebraczka Marina Schuchová udała się na mszę do kościoła w Sobotíně, gdzie ukradła hostię. Proboszcz z Sobotin zgłosił to władzom w Losinach. Przerażona żebraczka przyznała się, że ukradła hostię dla akuszerki, położnej Dorocie Groerovej, której krowa nie dawała mleka. W tym czasie administratorka posiadłości, hrabina Angela Anna Sibylla z Galle, urodzona Žerotínová, postanowiła zbadać te kryminalne czary i wezwała do Losin Františka Jindřicha Bobligę z Edelstadtu.



Sześćdziesięcioletni prawnik Boblig z nieukończonymi studiami miał już

doświadczenie jako ławnik w procesach inkwizycyjnych na terenie Jesionika i ustanowił świeckie trybunały inkwizycji na drugim piętrze zamku. Wykorzystał to, że ludzie wierzą w przesady i mity i po mistrzowsku z nimi manipulował. Oskarżonych było coraz więcej. Ubodzy, bogaci i duchowni, pod wpływem psychologicznego przymusu i surowych tortur, wyznają, że obcują z diabłem i różnymi czarodziejami. Stosy płonęły, a Boblig mógł być zadowolony. Strach rozprzestrzenił się pośród ludzi, aby przerażający sędzia nie pokazał na nich palcem. Koszty procesu rosły, więc Boblig skupił się na bogatych obywatelach z pobliskiego Šumperka. Nie wahał też oskarżyć przedstawicieli Kościoła. Chociaż działał w świętości Majestatu i Praskiego Sądu Apelacyjnego, był on nazywany diabłem w ludzkiej postaci.

Przypomnijmy jednak jeszcze jedną historię z tego czasu, która opowiada historię zaginionego serca Elżbiety Juliany z Oppersdorfu, żony Přemyslava III ze Žerotína, który był właścicielem majątku Losin przed hrabiną Galle. Elżbieta Juliana w testamencie wyraziła życzenie, aby po śmierci jej serce zostało umieszczone w Šumperku w kościele dominikanów, ale przez następne cztery i pół roku serce pozostało w srebrnym pudełku na zamku. W jesieni 1673 roku, po śmierci był również Přemyslav, Hrabina Galle powierzyła urzędnika posiadłości Koppa przekazaniem serca jej szwagierki na właściwe miejsce. Serce, ale było tajemniczo zagubione, a podejrzanym był Kopp. Zaczęto go szukać aż po wybuchu procesów około 1680 roku.

Boblig pytał na niego obwinionych, ponieważ istniało podejrzenie, że serce zostało wykorzystane do praktyk magicznych. Kopp został oskarżony o kradzież serca i czary. Przez cały czas twierdził, że serce odniósł do dominikanów. Po roku udało mu się uciec z więzienia i śledztwo zostało zakończone.

Historia zamku, zdominowana przez ośmiokątną sześciopiętrową wieżę, związana jest głównie z rodzinami Žerotín i Liechtenstein. Trzy zamkowe skrzydła otaczają arkady w trzech rzędach. Wschodnie skrzydło zdobione jest dekoracją sgraffito. Zamek otoczony jest parkiem w stylu angielskim.

W miejscowości Velké Losiny można odwiedzić papiernię ręczną, uzdrowisko termalne z naturalną wodą termalną z siarką i ośrodek termalny Losiny.

Trasa rowerowa: Szlak czarownic (138 km). Prowadzi przez obszar Jesionika i Šumperka, związana z procesami czarownic, które są wspomniane na oznaczonych przystankach.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** drewniane kościoły w miejscowościach Žárov (1.), Maršík i Klepáčov; Šumperk – Ekspozycja procesów czarownic w Domu Geschadera; Wieża widokowa Háj; Víkřovice – Muzeum dróg; Rapotín – Muzeum Weteranów ZOO park.

### ZAMEK PAŃSTWOWY VELKÉ LOSINY

Zámecká 268, 788 15 Velké Losiny  
zamówienia dla ponad 10 osób:  
Tel. kom. +420 608 176 117  
(pon. - pt. 9.00 - 15.00)

Aktualne godziny otwarcia, trasy wycieczek  
i ceny biletów można znaleźć na stronie:  
[www.zamek-velkelosiny.cz](http://www.zamek-velkelosiny.cz)





## Śladami córki niderlandzkiego króla Marianny Orańskiej

Wioska graniczna Bílá Voda, otoczona z trzech stron przez terytorium Polski, leży u podnóża gór Rychlebskich na północnym krańcu w worku jawornickim. Ze względu na swoje oddalone położenie ma bardzo interesującą przeszłość, którą przypomina dziś odwiedzającym. Dzięki kolegium pijarów była ważnym ośrodkiem edukacji i sztuki w Jesioniku w XVIII i XIX wieku. Niderlandzka Księżniczka Marianna Orańska, która od 1854 r. znalazła tu schronienie, była bardzo ważna dla jej rozkwitu. Tragiczne chwile Bílé Vody i całego obszaru obejmują wojny o dziedzictwo austriackie, obozy jenieckie podczas II wojny światowej, marsze śmierci, które tutaj również przeszły i wydalenie rdzennych niemieckich mieszkańców. W 1950 r. reżim komunistyczny w Bílé vodě ustanowił obóz internowania dla sióstr zakonnych z 14 zakonów i zgromadzeń.

Mariana Orańska była w swoim czasie bardzo liberalną kobietą, która nie pasowała do życia związanego konwencjami i wybrała niezależność. Wyszła za brata cesarza pruskiego i urodziła czworo dzieci. Spowodowała wielkie zamieszanie, gdy uciekła ze swoim sekretarzem. Po rozwodzie nie pozwalano jej spotykać się z dziećmi i nie mogła spędzać więcej niż jeden dzień na terytorium Prus, przy tym musiała zgłaszać każde przejście granicy. Dlatego kupiła zamek w Bílé vodě, aby mogła jeździć do pobliskiego pałacu w Kamieńcu Żąbkowickim i innych gospodarstwa w dzisiejszej Polsce. Domek myśliwski w miejscowości Bílá Voda został przebudowany w reprezentacyjną rezydencję, w której spędzała prawie każde lato przez wiele lat.

Marianna zakochała się w Bílé vodě i w pięknej naturze.

Chodziła na długie spacery po okolicy i podróżowała powozem po leśnych drogach. Uwielbiała

Skałę Šafářa, dolinę Hlubokého dolu lub Górę

Borówkową. Miejscowi mieszkańcy Marianę

nazywali „dobrą panią”. Niewątpliwie była

niezwykłą kobietą. W swojej nowej posiadłości

otworzyła kopalnie i huty, rozwinęła leśnictwo lub zbudowała

pięćdziesięciokilometrową drogę do Polski. Poświęcała

się także pracy charytatywnej. Wspierała ubogich, budowę

szkół i sierocińców, przyznawała stypendia

studentom i artystom. Jej działania obejmowały

szeroki zakres, przyczyniając się między innymi do

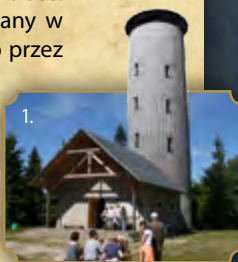
budowy kościoła ewangelickiego w Jesioniku.

Życie tej niezwykle postępowej kobiety

mapuje transgraniczna ścieżka przyrodniczo-historyczna

Śladami Marianny Orańskiej (10 km). Ścieżka w

korach rodu zaczyna się w Bílé Vodě na



przystanku autobusowym, prowadzi do kolegium pijarów, a następnie do zamku, w którym mieszkała księżniczka. Dzisiaj jest to placówka lecznicza. Dalej, droga prowadzi do kamieniołomu, gdzie Marianna wydobywała krystaliczny wapień. Stamtąd przez wzgórze Kukačka ciągnie się do polskiego, granicznego miasta Złoty Stok z podziemnymi korytarzami, prowadzącymi na terytorium Czech, do odrestaurowanego wapiennika z platformą widokową, z której widać Zamek Marianny w Kamieńcu. Szlak następnie prowadzi z powrotem do Bílé Vody. Druga oznaczona ścieżka po miejscach, gdzie lubiła chodzić Marianna, prowadzi na Górę Borówkową, przez opuszczone osady powraca do Bílé vody (25 km).

Wyjątkowe muzeum izolacji, internowania i integracji zostało otwarte w Bílé vodě. Wystawa podzielona jest na dwie części. Pierwsza część dotyczy historii gminy, w tym osobowości Marianny Orańskiej, obozów jenieckich utworzonych na tym terenie i wysiedlenia rdzennej ludności po wojnie. Druga część opisuje ciemny okres czterdziestoletniego internowania zakonnic w dawnym kolegium pijarów. Siedemset pochowanych jest na miejscowym cmentarzu. Poza barokowym kolegium w centrum wsi znajduje się barokowy kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Istnieje również zakład produkcyjny opłatków w miejscowości Bílá Voda, który można zwiedzać po uzgodnieniu.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Javorník – wieża widokowa na Borůvkové górze (1.); zamek Jánký vrch; Dolina račí – Sala taneczna i Czarcie Ambony; ruiny zamku Rychleby; Travná – Kaplica Matki Boskiej z La Salett.

**MUZEUM IZOLACJI, INTERNOWANIA I INTEGRACJI**  
Muzeum Bílá Voda, Bílá Voda 68  
790 69 Bílá Voda u Javorníka  
tel.: +420 725 142 241

**Od 1 czerwca do 31 października**  
Otwarte codziennie od 9:00 do 17:00  
**Od 1 listopada do 31 maja**  
Codziennie oprócz poniedziałków od 10:00 do 17:00  
[www.muzeumbilavoda.cz](http://www.muzeumbilavoda.cz)



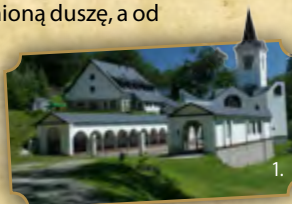


## Powrót złotych czasów do Zlatých hor

Zlaté Hory zawsze przyciągały poszukiwaczy przygód i wiecznych marzycieli, którzy w strumieniach, w których spływało bogactwo z gór, poszukiwali złote ziarenka. Kopali niestrudzenie w okolicznych wzgórzach, gdzie poszukiwali złotych kamieni i cennych rud. Wiodło się im, ponieważ góry dawały swe skarby pełnymi garściami. Przez wiele stuleci Zlaté Hory doświadczały chwały i obfitości, chociaż często były świadkami sporów i walk o złotonośne obszary. Przez miasto przejechały gracujące oddziały, dzuma, procesy czarownic, pożary, a ostatecznie łożyska zostały wyczerpane. Lepsze czasy miały przyszyły w XIX wieku wraz z rozwojem kamieniołomu i produkcji przemysłowej oraz powstaniem sanatorium uzdrowskiego. Historia miasta przeplata się urzekającymi historiami o śmiarkach, którzy usiłowali znaleźć szczęście w tym odległym zakątku. W ich śladach szli inni, których ich los i życie interesowało i zaczęli odkurzać sławną przeszłość kopania złota. Nowoczesną ikoną Zlatých hor stał się Henry Hořelica, który przedstawia poszukiwacza złota i trampa oraz wolnomyślicielskiego i dumnego człowieka, który nie pozwolił, aby cokolwiek i ktokolwiek złamał go lub zniechęcił. Miał niepokorną duszę, a od dzieciństwa zmagał się z określonymi granicami za czasów totalitarnych. Kochał naturę i wolność, znalazł ją w ruchu trampowym, który był jednak cierniem w oku tamtejszej władzy. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wielokrotnie kończył w obozie Jáchymov, a praca w kopalniach jeszcze bardziej pogłębiała jego zainteresowania mineralogią. Chociaż chciał zostać geologiem, ostatecznie zdalnie studiował technikum górnicze.

Uśmiechnięty, krzepki pan z oszałamiającą brodą z nieokiełznanym entuzjazmem badał okolice Zlatých hor. Chodził po starych korytarzach i szukał złota w strumieniach górskich potoków. Był zapalonym amatorem geologiem, mineralogiem, historykiem, a jego działania były wielkim impulsem do stworzenia wystawy górniczej w latach dziewięćdziesiątych. Henry, jako entuzjastyczny przewodnik, odkrywał odwiedzającym wszystko, czego nauczył się o geologii i wydobywaniu podczas swoich wędrówek. Znał dosłownie każdy kamień i umiał do niego dołączyć interesującą historię lub opowieść. Uczył zainteresowanych płukać złoto, pozwalając im doświadczyć doznań poszukiwaczy złota – nadziei i oczekiwań, radości i podziwu. W Zlatých horách założył także tradycję konkursów płukania złota. Henry Hořelica nie bał się żadnego autorytetu, ukłonił się tylko przed siłą natury, którą kochał. Jego entuzjazm i wizjonerska odporność przyczyniły się do odrodzenia obszaru, który żyje gorączką złota, choć złoto już dawno nie jest tu wydobywane.

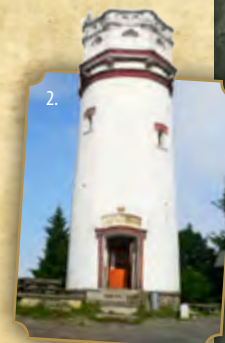
Niezapomniany czas wydobywania złota dziś pamiętany jest nie tylko w Muzeum Miejskim. W romantycznym Údolí ztracených štol (Dolinie Straconych Sztolni) złotonośnej rzeki Olešnice drewniane koła złotych młynów



1.



klapią w taki sam sposób jak w przeszłości. Drewniane młyny zostały zbudowane jako idealne repliki tych oryginalnych średniowiecznych. W Muzeum Górnictwa „żyją” stare technologie wydobywania złota oraz innych minerałów. Wokół skansenu znajduje się ścieżka edukacyjna Údolí ztracených štol, która informuje odwiedzających o „złotych czasach” tych dawno zapomnianych regionów. Przez dawny świat wydobywania rud i ich obróbki prowadzą jeszcze dwie ścieżki edukacyjne: Zlatohorská Ścieżka Górnicza i Údolská Ścieżka Górnicza. Kopalnie złota kiedyś strzegł potężny zamek Edelštejn, z którego pozostały tylko ruiny.



2.

Muzeum z ekspozycją górniczą można zwiedzać bezpośrednio w centrum Zlatých hor, Skansen Górniczy znajduje się w pobliżu miasta w kierunku Ondřejovic.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Miejsce pielgrzymkowe Marii Panny Pomocniczej (1.), ruiny wieży widokowej Leuchtenstein i Kobrštejn, Wieża widokowa Biskupská kupa (2.).

### ZLATORUDNÉ MLÝNY

Údolí ztracených štol, 79376 Zlaté Hory  
(Ondřejovice)  
informacje: +420 721 930 684

Maj - sierpień: 10-17 (poniedziałek - niedziela), wrzesień - październik: 10-16 (Wt. - Nedz.), listopad: Zamknięte  
[www.zlatehory.cz](http://www.zlatehory.cz)





## Jeden głosił wodę, drugi wino a ludzie uzdrawiali się w Jesioniku

Dwaj rówieśnicy, koledzy z klasy, dalecy kuzyni, ale także konkurenci, którzy w swoim czasie dość się nie lubili. Obaj założyciele oryginalnych metod leczenia opierali się na swoich osobistych doświadczeniach. Obaj zasłużyli się na ustanowieniu znaczącej tradycji uzdrowiskowej w Jesioniku. Jeden zakazywał wodę, drugi leczył nią w dużej mierze. Kim byli ci osobliwi uzdrowiciele ludowi? Johann Schroth w Dolní Lipové wsadził na surową dietę. Vincenz Priessnitz w Jesioniku zalecał hydroterapię, ruch, słońce i zdrową żywność. Poszukiwane uzdrowiska lecznicze w Dolní Lipové i Jesioniku oferują dziś pierwszorzędne zaplecze do leczenia i rehabilitacji w miłym górskim klimacie z wyjątkowo czystym powietrzem.

Pierwotną metodą redukcji masy ciała Johanna Schrotha była terapia szokowa, a pacjenci poddawali się jej na własne ryzyko. Wymagało to znacznej woli i samozaparcia. Schroth najpierw zyskał reputację w leczeniu zwierząt domowych. Po raz pierwszy w 1837 roku oficjalnie wyleczył pewną Magdalenę Bartsch z gruźlicy węzłów szyjnych. Wiadomość się rozszerzyła i do Schrotha zaczęli przychodzić inni chorzy. W 1842 r. założył pierwszy dom uzdrowiskowy w Dolní Lipové. Pacjentom aplikował w sześciu do ośmiu cyklach tygodniowych system wielogodzinnych okładów i naprzemiennie suchych i mokrych dni postu, podczas których podawany był alkohol. Chorzy byli owinięci w mokre prześcieradła i podawano im w ograniczonej ilości suche bułki i różne kasze. To radykalne leczenie, które miało leczyć wszystkie dolegliwości, zostało później „złagodzone”. Skrócona wersja tej terapii jest podawana do tej pory zdrowym ludziom w Niemczech i Austrii. Dla wielu jest teraz jasne, skąd istnieje porzekadło, że jeśli ktoś przesadzi z alkoholem, jest „šrot” (dość podпиты).

Vincenz Priessnitz w młodości wyleczył sobie mocno zranione żebra, gdy go przejechał wóz. Zaczął dawać zimne okłady na chore miejsca i pomogło to. Zainspirowała go sarna, która chodziła ochłodzić zraniony bok w strumieniu. Zaczęli do niego przychodzić pacjenci. Zalecał okłady z zimnej wody i na przemian zimne i gorące kąpiele, które wzmocniły układ odpornościowy, a ciało ostatecznie poradziło sobie samo z chorobą. Pacjenci przebywali dużo na świeżym powietrzu, pracowali fizycznie, zanurzali się kilka razy dziennie w zimnej kąpiele, pocili się w nocy, ale jedli dużo i pili wysokiej jakości wodę górską. Vincenz Priessnitz założył w 1822 roku w osadzie Gräfenberg, dzisiejszej części Jesioniku, pierwsze na świecie uzdrowisko wodolecznicze, gdzie jeździła śmietanka z całej monarchii Habsburskiej. Popularność również zdobył na dworze cesarskim. Sława i pieniądze Priessnitzowi pozwoliły wybudować duże centrum uzdrowiskowe w Jesioniku. Stała wystawa o jego życiu i historii uzdrowiska



w Jesioniku znajduje się w areale uzdrowiskowym w jego domu. W atrakcyjnym Balneoparku zaprojektowanym jako system przystanków w hydroterapii i relaksu, zwiedzający mogą sami samodzielnie przetestować metodę Priessnitza.

Schroth i Priessnitz byli pierwotnie rolnikami. Niezbyt wykształceni, aby byli bardzo uzdolnionymi uzdrowicielami. Znali się od najmłodszych lat, o rok starszy Schroth chciał wziąć ślub z siostrą Priessnitza, Teresą. Na początku nie było im łatwo, oskarżano ich o szarlatanizm, musieli postawić się różnym donosom oskarżającym ich z nienaukowych praktyk. Ostatecznie jednak wystawiono im dekrety zezwalające na leczenie. Schroth swoją praktykę musiał wykonywać pod nadzorem lekarza. Relacje między nimi stopniowo się nasilały. Schroth wyrażał się o zimnych kąpielach, jako wytworach chorego mózgu. Priessnitz natomiast potępił picie alkoholu i nazwał Schrotha pijakiem.



Odwiedź Muzeum Johanna Schrotha w Lipová-Lázně i Twierdzę Wodną w Jesioniku.

Ścieżka przyrodnicza  
Schroth-Priessnitz  
(ok. 4 km).

**PRIESSNITZ TERAPEUTYCZNY  
SPA JESENIK**  
Priessnitzova 299, 790 03 Jeseník  
[www.priessnitz.cz](http://www.priessnitz.cz)

**SCHROTH'S  
UZDRAWIAJĄCE SPA**  
Dolní Lipová 382,  
79061 Lipová-Lázně  
[www.lazne-lipova.cz](http://www.lazne-lipova.cz)

Inne godne  
uwagi obiekty w  
okolicy: Jaskinie Na  
Pomezi; Česká Ves –  
Muzeum veteranów;  
Balneopark Vincenta  
Priessnitze (1.), Wieża  
wiedokowa Zlatý  
chlum (2.).





## Z duchem Pradziada po najwyższych szczytach Jesioników

Piękne panoramy górskich grzebieli i stromych zboczy Jesioników aż do chmur z malowniczymi dolinami i pełzającą dziką przyrodą urzekają każdego, kto tu przyjedzie. Najwyższa góra Jesioników i całej Morawy Pradziad przyciąga w swoje tajemnicze ramiona tych, którzy chcą doświadczyć czegoś niezwykłego. Jego szczyt i rozległy obszar uznawany jest za narodowy rezerwat przyrody, w którym występuje wiele rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Z Pradziadem od zawsze związanych było wiele legend, w które ludzie wkładali cały swój podziw tego imponującego górskiego giganta.

Nosiciel tej samej nazwy jest również potężnym władcą Jesioników, który chroni turystów, ale także karze tych, którzy zachowują się nieprzychylnie. Władca tutejszych gór Pradziad jest przedstawiony w najstarszych legendach, szczególnie jako ten, który rządzi elfami. Jego postać znana jest na kitlu górniczym z lampą w dłoniach, ale ludziom się nie podobała, być może zbyt przypominała surowe życie górskich ludzi, którzy musieli zarabiać na życie przy ciężkich pracach górniczych. Pod koniec XIX wieku Pradziad zaczyna wyglądać jak miły staruszek z długą białą brodą.

Jedna z legend, w których występuje, opowiada o pasterzu, który nie lubił swojej pracy i pożerała go zazdrość i pragnienie, aby posmakować życia w bogactwie. Gdy wypędził swoje owce wysoko w góry, pojawił się Pradziad i zaoferował mu za najlepszą owcę tyle dukatów, ile tylko uniesie. Pasterz skinął głową na zmianę, a Pradziad zaprowadził go do podziemia pełnego skarbów. Przekonywał go, aby wziął tylko dukaty, a inne wartościowe rzeczy zostawił. Pasterz nie posłuchał, dukaty mu nie wystarczały. W tym wyjście z podziemia zniknęło, a przerażony chłopiec zrozumiał, że został ukarany za swoją chciwość. Zobaczył jeszcze Pradziada, jak mu groził gniewnie palcem i stracił przytomność. Rano obudził się na szczycie góry, bez pieniędzy, ale szczęśliwy, że żyje. Podzielił się swoją historią z mieszkańcami wsi, a nieznaną górą została nazwana Pradziad.

Dziś Pradziad należy do najbardziej odwiedzanych szczytów w naszym kraju. Ze szczytu można wybrać się na wycieczkę wzdłuż szlaku dydaktycznego Poprzez świat górskich łąk. Widok na okolicę z masywnego grzbietu przy dobrej pogodzie jest wspaniały.

Po drodze zafascynują także niezwykle naturalne twory, których powstanie górale wyjaśniają siłami pozaziemskimi. Kamienie Piotra, jako niezapomniany kamienny pomnik, zostały oznaczone w XVII wieku w związku z procesami czarownic jako miejsce tajnych sabatów czarownic z diabłem. Ztracené kameny kojarzyły się z wyścigiem rolnika z diabłem, który



1.



2.

zgubił skały z buta. Szczyt Pecný według legendy składa się ze skamieniałych bochenów chleba, którymi nieszczęśliwy woźnica próbował podkładać koła utknętego wozu.

Na przystankach szlaku dydaktycznego Poprzez świat górskich łąk zwiedzający poznaje ciekawostki przyrodnicze i historyczne, które są z nimi związane. Kto by nie chciał wiedzieć, które rośliny i zwierzęta są odporne na długie i mroźne zimy i krótkie zimne lata lub że na szczycie Vysoká hole Niemcy budowali podczas wojny lotnisko, a w 1950 r. doszło do tragicznego wypadku samolotu transportowego. Popularny szlak prowadzi z Ovčárny obok Kamieni Piotra, przez szczyt Vysoká hole, wokół szczytu Velky Máj i Jelení hřbet, przez Jelení Studánku i wokół Břidličné hory, przez Pecný i Ztracené kameny, do Torfowiska Skrzat z tajemniczym omszałym stawem. Szlak jest dostępny od maja do września. Na trasie nie ma tablic informacyjnych, tylko tabele z numerem przystanku. Wszystkie informacje zostaną odczytane przez odwiedzających w ulotce, którą dostaną na Ovčárně lub Skřítku.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Klepáčov – Drewniany kościół św. Jana Nepomucena (1.), Sobotín – Mauzoleum rodziny Kleinów, Kamienie Petera (2.)

**PRADZIAD – NADAJNIK**  
Hotel Praděd – Pradziad  
Malá Morávka ev. č. 38 Karlova  
Studánka 79324

**Rezerwacja zwiedzania, informacje:** Ivan Kolář, tel. kom.:  
+420 776 001 492  
[www.navstivtejeseniky.cz](http://www.navstivtejeseniky.cz)





## Eskimos ze Zábřehu znalazł szczęście na końcu świata.

W różki obdarzyły go charakterem pełnym przygód i chęcią podróżowania. Pochodzący ze Zábřehu na Morawach Jan Eskymo Welzl był marynarzem, polarnym łowcą, poszukiwaczem złota, wodzem Eskimosów, kupcem, wynalazcą... Kuszony dalekim światem, podróżował przez dużą część świata, spełniając swoje marzenie. Czysty Morawiak zostawił ślad na Syberii i Alasce. Wyjątkowy gawędziarz i życzliwa osoba zostaje uwieczniony na fotografiach ze słynną czapką, odartych walizkach i cygarem w ustach. Dziś ten legendarny obieżyświat wita przychodzących z kamiennego cokołu przed stacją kolejową w Zábřehu. Każdego roku miasto przypomina go przez recesywne imprezy Welzlóvání, kwietniowy marsz Śladami Eskymo Welzla i letnie wyścigi rowerowe Welzlovo kolo.

W domu Pod Podloubím, w pobliżu domu, w którym się urodził, znajduje się muzeum z wystawą Welzla. Jego matka miała tu mały sklepik. W Zábřehu ukończył szkołę podstawową, a w pobliskim Zvoli uczył się na ślusarza. W wieku szesnastu lat odchodzi zdobyć doświadczenie. Szedł pieszo z czterema grajcarami w kieszeni przez Austrię do Włoch i na Bałkany. Służba wojskowa, w której czuł się „zniewolony”, przekonała go tylko, że chce żyć swobodnie. Ze Zábřehu, w wieku dwudziestu pięciu lat po śmierci matki, idzie do Janova. Praco-

wał na statkach, na których pokonał wszystkie morza świata, ale ciągnęło do dalej. Zatrudnił się jako robotnik przy budowie autostrady transsyberyjskiej. Tam po raz pierwszy usłyszał o ziemi daleko na północy, gdzie człowiek może być wolnym. Marzył o życiu, w którym czas nie odgrywa roli i gdzie będzie swoim panem. Tutaj zrodziła się jego miłość do Syberii, która trwała prawie trzydzieści lat. Miał odwagę i solidne zdrowie, nie oczekiwał niczego. Bez wiedzy o lokalnym środowisku, żadnej mapy ani kompasu jechał przez Syberię do Oceanu Północnego. Niebezpieczna podróż była długa i nie przebiegła bez trudności, ale trzymał się swojego motta „Przejdę - przejdę, nie przejdę - nie przejdę” i przez trzy lata na wózku ciągnionym przez kucyka, później reniferem, przedzierał się przez naturę. W końcu udało mu się dotrzeć na jedną z wysp Nowosybirsk, gdzie się osiadł. Wkrótce zapoznał się z miejscowymi Eskimosami, którym doradzał i pomagał i bronił ich praw. Był uprzejmy, nienawidził niesprawiedliwości, a to, co powiedział, spełnił. Z tego powodu został nieoficjalnie wybrany soborowym sędzią i szefem Eskimosów. Był bardzo rozmowny, co sprzyjało handlowaniu z futrami, a później żywnością i potrzebami niezbędnym do przetrwania w lokalnych warunkach. Podróżował po Arktyce i Alasce w celach handlowych i z pocztą. Rdzenni mieszkańcy nazywali go Moo-jok Ojaak - Zjadacz niedźwiedzi, polarnicy Arctic Bismarck, Eskymo Welzl był dla wszystkich. W 1924 r. w wyniku rozbicia statku stracił cały



majątek. Uratował swoje gołe życie i bez dokumentów znalazł się w Stanach Zjednoczonych, gdzie został nazwany szpiegiem. Po wydaleniu wylądował w Hamburgu i tylko przeżywał. Powrócił więc do swojego rodzinnego Zábřehu. W zapelnionych salach, w tym w sali w Zábřehu, opowiada w niepowtarzalny sposób i z zapałem o swoich niesamowitych przygodach z dalekiej północy. Jego doświadczenia z podróży są zapisane i publikowane zarówno w gazetach, jak i w książce.

We współczesnym świecie jednak nie umie już żyć. Nie pasuje do niego z jego odważną naturą i wolnym duchem. Wyrusza w ostatnią podróż i zostaje na Alasce. Na Nowosybirskie wyspy już tylko wspomina. Żył z pomocy państwa w chatce w Dawsonie, ale nie był bezczynny. Uchodził za dziwnego człowieka, który chętnie prezentował swoje wynalazki przechodniom, a nawet chciał skonstruować perpetuum mobile. Żyje samotnie z psem. Umiera w wieku osiemdziesięciu lat.

**Inne godne uwagi obiekty w okolicy:** Štítý - miejska strefa zabytkowa; Horní Studénky - Kościół pielgrzymkowy św. Linharta; Brničko - ruiny zamku; Svěbohov - Zestaw architektury ludowej (1.).

**MUZEUM ZÁBŘEH**  
Žižkova 1, 789 01 Zábřeh

przez cały rok od wtorku do  
niedzieli: 9:00 - 12:00, 12:30 - 17:00  
[www.muzeum-sumperk.cz](http://www.muzeum-sumperk.cz)





## Wies Vysoká jest kolebką rodziny Franze Schuberta

Pasma górskie Śnieżnik Kłodzki, na granicy Czech i Moraw, urzeka malowniczą przyrodą i zachowuje wiele zabytków militarnych, które tworzyły fortyfikacje na byłej granicy niemieckiej. W tych miejscach rzeka Morava rozpoczyna pielgrzymkę, która, podobnie jak cały obszar, oferuje szeroką gamę zajęć rekreacyjnych. Niewiele osób, ale wie, że w małej wiosce Vysoká, która jest lokalną częścią Małych Moraw, ma korzenie słynny kompozytor Franz Schubert. Tutaj, w samym sercu romantycznych lasów i stromych górskich ścieżek, urodzili się i żyli jego przodkowie.

Franz Schubert, który od młodości wykazywał talent muzyczny, poświęcił się twórczości na fortepian, pieśni i muzyce kameralnej. Skomponował kilka symfonii. Mówi się, że jego dzieła wykazują trochę melancholii i magicznej natury regionu wokół Vysokiej, którą nosił w genach. Ojciec Franza, Theodor Franz urodził się w Vysokiej i mieszkał tu przez jakiś czas, a następnie osiadł w Wiedniu. Matka pochodziła ze Złatých hor.

Pradziadek muzyka był w Vysokiej (dawniej Neudorf) biednym chałupnikiem. Jego syn, Carl Schubert, dziadek Franza, już cieszył się bogactwem i lepszym statusem. Jako burmistrz bronił interesów rolników i brał udział w buncie przeciwko właścicielom Kolštejn. Był człowiekiem godnym szacunku i bardzo pobożnym, pozostawiając tu znaczący ślad. Przez pewien czas po nim nazywano Vysoką Schubert-Neudorf, wioska Schuberta. W 1782 roku podjął inicjatywę budowy barokowej kaplicy Świętej Trójcy, którą również sfinansował. Zniszczona kaplica została naprawiona pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Tutaj, Franz, jako dziesięciolatek, rzekomo grał na organach, kiedy przyjechał do swojego dziadka. Dziś jest tu małe muzeum Franza Schuberta i jego rodziny.

*Carl Schubert na wzgórzu między Vysoką i Vysokimi Žibřidovicami na Olivetskíej hoře zbudował na własny koszt także figurę Chrystusa z piaskowca. Imponująca klasycystyczna praca jest wyjątkowa dzięki swojej lokalizacji i formie sztuki, jest tam piękny widok na region. Na cokole są cytaty z Biblii.*

### Inne godne uwagi obiekty

**w okolicy:** Vysoký Potok

– Kaplica Świętej Trójcy;

Hanušovice – Muzeum Bro-

wnictwa; ruiny Nového

hradu; Staré město pod

Sněžníkem – Muzeum

Historii Wojska i

Muzeum Staro-

městská; schrony

piechoty.

**Hanušovice – Muzeum Browarnictwa**

Zábřežská 265

788 33 Hanušovice

**Maj - wrzesień:**

Wtorek - sobota: 10:00 - 12:15; 12:45 - 16:00

Niedziela - poniedziałek, święta: nieczynne

**Od października do kwietnia:**

Wtorek - piątek: 10:00 - 12:15; 12:45 - 16:00

Sobota - poniedziałek, święta: zamknięte

e-mail: muzeum@holba.cz

tel.: +420 724 776 384

www.pivovarskemuzeum.cz

## Lista centrów informacyjnych

Miasto	Adres	Kod pocztowy	Telefon	e-mail, www
Bělá pod Pradědem	Adolfovice 41, Bělá pod P.	790 85	584452834	mic@bela.cz, www.bela.cz
Bludov	Tř. A. Kašpara 353	789 61	583238177	kulturni.dum@bludov.cz, www.bludov.cz
Bludov	Tř. Adolfa Kašpara 37	789 61	725508214	ticpdm@seznam.cz
Černá Voda	Rychlebské stezky, o.s. Černá Voda 193	790 54	607 061 445	info@rychlebskestezky.cz, www.rychlebskestezky.cz
Dřevohostice	Zámecká 88	75114	723 910 281	icdrevohostice@seznam.cz
Hanušovice	Hlavní 137	788 33	583 285 615	ic@ichanusovice.cz, www.ichanusovice.cz
Horka nad Moravou	Skrbeňská 669/70	783 35	585 154 711	info@slunakov.cz, www.slunakov.cz
Hranice	Pernštejnské nám. 1	753 01	581 607 479	mic@meu.hranet.cz, www.mic.hranet.cz
Cholina	Cholina 224	783 22	737 473 133	tic@obeccholina.cz
Javorník	Bílý potok 152	790 70	583 035 342	info@ekocentrumrychleby.cz, www.ekocentrumrychleby.cz
Javorník	Nádražní 160	790 70	584 440 688	info@mksjavornik.cz, www.kulturnidumjavornik.cz
Jeseník	Palackého 12	790 01	725 591 621	ic@mujes.cz, www.jesenik.org/ic
Jeseník	Priessnitzova 12/299	790 01	584 491 470	infocentrum@priessnitz.cz, www.priessnitz.cz
Kojetín	Masarykovo nám. 8	752 01	581 202 202	info@meks.kojetin.cz, www.kojetin.cz
Konice	Kostelní 46	798 52	582 334 987	icko.konice@seznam.cz, www.mekskonice.cz
Kouty nad Desnou	Kouty nad Desnou	788 11	585 283 282	info@k3-sport.cz, www.kouty.cz
Lipová - lázně	Lipová - lázně 476	790 61	584 421 209	www.ic-lipova.cz, muzeum@ic-lipova.cz
Lipník nad Bečvou	nám. T. G. Masaryka 13	751 31	581 773 763	tic@mek-lipniknb.cz, www.mesto-lipnik.cz
Litovel	náměstí Přemysla Otakara 762	784 01	585 150 221	tic@litovel.eu, www.tic.litovel.eu
Mohelnice	Lazebnická 2	789 85	583 430 915	karabcova@mksdk.cz, www.infomohelnice.cz
Moravský Beroun	náměstí 9. května 4	793 05	554 773 147	info@morberoun.cz, www.morberoun.cz
Náměšť na Hané	Hrad 1	783 44	585 952 184	zamek@namestnahane.cz, www.namestnahane.cz
Němčice nad Hanou	Palackého náměstí 25	798 27	582 386 440	knihovna.nemcice@seznam.cz
Olomouc	Horní náměstí - radnice	779 11	585 513 385	tourism.olomouc.eu, infocentrum@olomouc.eu
Olomouc	Švédská 10	772 00	585 222 138	sekretariat@tourist-centrum.cz, www.tourist-centrum.cz
Plumlov	Zámecká 99	798 03	588882662	zamek.plumlov@seznam.cz, www.plumlovsko.cz/tic.asp
Prostějov	Pernštýnské nám. 176/8	796 01	582 329 723	informace@prostejov.eu, www.prostejov.eu
Pierov	Náměstí T.G. Masaryka 8	750 02	581 587 777	mic@kis-prerov.cz, www.prerov.eu
Rapotín	Šumerská 530	788 14	583 212 211	ic@kkrapotin.cz, www.kkrapotin.cz
Slatinice	Slatinice 29	783 42	581 573 000	info@tc-slatinice.cz
Staré Město pod Sněžníkem	náměstí Osvození 166	788 32	725 502 753	info@mu-staremesto.cz, www.staremesto.info
Hynčice pod Sušinou	Hynčice pod Sušinou 16	788 32	778 069 319	bikecentrum@kolovna.com
Šternberk	Horní nám. 2	785 01	739 486 060	info@poznej-sterbersko.cz, www.poznej-sterbersko.cz
Štítý	nám. Míru 55	789 91	583440109	info@stity.cz, www.stity.cz
Šumperk	náměstí Míru 4	787 01	731 571 586	info@ic-sumperk.cz
Šumperk	Hlavní třída 14	787 01	583214000	ic@sumperk.cz, www.infosumperk.cz
Úněšov	Masarykovo nám. 29	783 91	585 054 880	www.unicov.cz, mic@unicov.cz
Velká Bystřice	Zámecké nám. 775	783 53	734 236 506	www.velkabystrice.cz, kic@muvb.cz
Velké Losiny	Lázeňská ul. 674	788 15	583 248 248	info@losiny@losiny.cz, www.iclosiny.cz
Vidnava	Radniční ulice 84	790 55	725 636 457	infocentrum@vidnava.cz, www.vidnava.cz
Zábřeh	ČSA 1	789 01	583 411 653	info@ic.zabreh.cz, www.tourism.zabreh.cz
Zlaté Hory	Bezručova 144	793 76	584 425 397	mic@zlatehory.cz, www.zlatehory.cz
Žulová	Josefské náměstí 1	790 65	584 437 151	mkzulova@jes.cz, www.knihovnazulova.webk.cz



# Karta turystyczna darmowe wstępy

Ołomuniec • Morawy środkowe • Jesioniki

## OLOMOUC CARD region

Olomouc region Card jest kartą turystyczną, która uprawnia posiadacza do **BEZPŁATNEGO ODWIEDZENIA** najciekawszych miejsc – grodów, zamków, muzeów, ZOO i innych atrakcji **w Jesionikach, Ołomuńcu i na Morawach środkowych**. Pozwala na korzystanie z interesujących zniżek na wstępy do wybranych miejsc turystycznych, np.: jaskini, aquaparku i innych atrakcji. Przy każdej zakupionej karcie otrzymasz **DARMOWĄ** **stustronicową kolorową broszurę** - praktycznego przewodnika. Zobaczysz, gdzie możesz kartę wykorzystać i znajdziesz tu użyteczne informacje dotyczące poszczególnych miejsc łącznie z numerem telefonu, adresem i godzinami otwarcia.

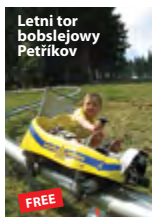


**ZA DARMO** **70** miejsc  
minimalnie

• grody • zamki • muzea • zoo • darmowy przejazd komunikacją miejską w Ołomuńcu • palmiarnie, ogród botaniczny • minigolf • golf

**ZNIŻKI** **100** miejsc  
minimalnie

• zabiegi lecznicze • aquaparki • jaskinie  
• sport • restauracje • noclegi



Miejsca sprzedaży, aktualna oferta atrakcji turystycznych, propozycje wycieczek z kartą ORC znajdziecie na

**[www.olomoucregioncard.cz](http://www.olomoucregioncard.cz)**